Nr. 18 (7285) WARSZAWA, WTOREK 18 STYCZNIA 1938 r. ROK XLII

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy. w soboty do 3 popoł
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 112

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaufiarowanie pracy bezpłatne
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Tow. Leon Blum zrzekł się misji tworzenia Rządu

Od Rządu Chautemps do Rządu Chautemps

Dalszy przebieg przesilenia gabinetowego we Francji



LEON BLUM.

Jak wiadomo ,w niedzielę wieczorem prezydent Republiki Lebrun powierzył tow. Blumowi misję tworzenia nowego Rządu. W związku z tym tow. Blum odbył w niedzielę w nocy i poniedziałek rano szereg konferencji mających wyjaśnić zawikłaną sytuację polityczną. Tow. Blum wystąpił z koncepcją utworzenia

RZĄDU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO,

którego trzonem byłby „Front Ludowy". W skład tego Rządu mieliby wejść również przedstawiciele opozycji centrowej (po za radykałami) znani

ZE SWEGO PRZYWIĄZANIA DO SWOBÓD DEMOKRATYCZNYCH.

W tej sprawie tow. Blum złożył przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

„Wiecie panowie, że podjąłem próbę trudną, lecz mam wrażenie, że w obecnych okolicznościach jest rzeczą niezbędną wykazać, że wewnątrz kraju panuje spokój i że na zewnątrz rozporządzamy dostateczną siłą. Dlatego też probuję urzeczywistnić rodzaj porozumienia politycznego, Chciałbym, aby dookoła „Frontu Ludowego" dokonało się zjednoczenie narodowe, co praktycznie wyraziło się z mej strony chęcią przyłączenia do przedstawicieli wszystkich stronnictw należących do „Frontu Ludowego", ludzi, którzy dotychczas pozostawali w opozycji, jednak znani są z przywiązania do swobód demokratycznych".

Stanowisko stronnictw wobec koncepcji tow. Bluma

Rozmowy prowadzone ze stronnictwami dały następujące wyniki:

Przedstawiciele komunistów Thorez i Duclos obiecali Blumowi poparcie swego stronnictwa bez żadnych zastrzeżeń.

Grupa radykalna, której Blum zaproponował współpracę, istniejącą faktycznie już od roku 1936, wysunęła następujące warunki:

1) zapewnienie, że nie będzie wprowadzona kontrola dewiz,

2) gwarancja utrzymania dalszej polityki ścisłej neutralności w Hiszpanii.

Poza tym Blum, zaproponował Paul Reynaud wejście do gabinetu dla reprezentowania centrowej opozycji w „gabinecie zjednoczenia narodowego dookoła frontu ludowego". Reynaud jednak postawił za warunek swej współpracy rozszerzenie podstawy politycznej gabinetu aż do grupy prawicowej Louis Marin włącznie. Ponieważ Blum uznał, że nie może przyjąć tego żądania, możliwość współpracy Reynaud odpadła i Blum musiał

ZRZEC SIĘ PROJEKTU UTWORZENIA LEWICOWEGO GABINETU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO,

i powrócić do formuły „Frontu Ludowego".



PREZYDENT LEBRUN.

Tow. Blum zrzekł się misji

W poniedziałek popołudniu wobec powstałych trudności tow. Blum zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

Prezydent Lebrun zawezwał do pałacu Elizejskiego b. premiera Chautemps.

Chautemps tworzy nowy Rząd

Chautemps zapytany przez dziennikarzy oświadczył, iż podjął się misji ponownego tworzenia gabinetu powodowany z jednej strony niechęcią odmówienia propozycji Prezydenta Republiki z drugiej zaś pragnieniem nieprzedłużania kryzysu gabinetowego.

Dołożę wszelkich wysiłków — stwierdził Chautemps — aby doprowadzić do końca mą misję. Leon Blum podczas usiłowań utworzenia rządu rzucił myśl rozszerzenia frontu ludowego na płaszczyźnie narodowej. Zamiar ten nie mógł być przez niego zrealizowany, sądzę jednak, iż należy się go trzymać, przy równoczesnym utrzymaniu koncepcji na zasadzie której utworzony został mój poprzedni gabinet, a która polega na zgrupowaniu maksimum dobrej woli Francuzów około zasad uznanych przez powszechne głosowanie. Rozumiem w pełni konieczność zakończenia możliwie najszybciej kryzysu gabinetowego. Uważam jednak, iż w obecnym wypadku konieczność ta jest mniejsza, gdyż władzę sprawuję przejściowo ja i moi koledzy, z których niektórzy mają wszelkie szanse wejścia do nowego gabinetu. Przed niewielu dniami — zakończył Chautemps — zredagowałem zasady pokoju społecznego. Obecnie zamiarem moim jest przedłożyć parlamentowi

ZASADY POKOJU POLITYCZNEGO.

Chautemps dodał, iż przeprowadzi jeszcze rozmowy z przewodniczącym izb Jeanneney i Herriotem oraz Daladierem i Blumem, po czym uda się do izby deputowanych, gdzie przeprowadzi naradę z parlamentarną grupą radykałów.



CHAUTEMPS.

Gen. Gamelin wizytuje fabryki broni

„Petit Parisien" donosi z Chatellerault, departament Vienne, że do tamtejszych wielkich fabryk broni przybył generał Gamelin, jako przewodniczący Najwyższej Rady Wojennej, w towarzystwie 11 generałów.

Na rzecz republikańskiej Hiszpanii

Kolejarze z Argentyny nadesłali do Madrytu, zebranych pośród siebie 45.000 pesetów na rzecz pomocy dla republikańskiej Hiszpanii.

Olbrzymie zbrojenia morskie Japonii

Odpowiedź na Singapore

Największe krążowniki świata są budowane w stoczniach japońskich

Koła polityczne w Japonii poświęcają dużo uwagi zapowiedzianej wizycie amerykańskich krążowników w czasie otwarcia olbrzymiej bazy brytyjskiej w Singapore. „Yomiuri Szimbun" oświadcza, że Japonia będzie musiała poważnie ustosunkować się do utworzenia wysuniętej bazy marynarki brytyjskiej, skierowanej przeciw Japonii. Uroczyste otwarcie tej bazy przy współudziale eskadry amerykańskiej, jest niewątpliwie demonstracją antyjapońską i stwarza wrażenie, że pomiędzy W. Brytanią a St. Zjedn. osiągnięte zostało porozumienie w sprawach Pacyfiku. Japonia z tego faktu oczywiście wyciągnie konsekwencje.

***

Korespondent morski dziennika „Daily Telegraph" donosi z Japonii, że w chwili obecnej na stoczniach japońskich rozpoczęto budowę kilku okrętów bojowych, które będą największymi jednostkami morskimi świata. Z pośród będących w budowie okrętów dwa okręty będą posiadały wyporność 43.000 tonn. W najbliższym czasie rozpocznie się budowa 2-ch dalszych okrętów o takiejże wyporności. Prócz tych okrętów rozpoczęto ostatnio w Japonii budowę krążownika 10.000 tonn, który będzie uzbrojony w 8-calowe działa. W razie, o ile wiadomość ta okaże się prawdziwą, należy oczekiwać rewizji przyjętej dotychczas umowy o dozwolonych granicach budowy krążowników o wyporności 8.000 ton i uzbrojonych w działa 6-calowe.

Energiczna rozbudowa amerykańskich baz morskich

Prasa japońska donosi, że USA przystąpiły do energicznej rozbudowy swych baz morskich i lotniczych, położonych najbliżej Japonii. Wielkie urządzenia dokowe i lotniska zbudowano w m. Sitka, koło Kolumbii Brytyjskiej, na wyspie Analaska w zachodniej grupie Aleuckiej oraz na wyspie Woody w zatoce Alaska. Największe znaczenie strategiczne posiada baza Dutch Harbour, położona 2880 km. od wybrzeży japońskich.

O likwidację trwającego od wieków konfliktu

angielsko-irlandzkiego

Niektóre czynniki nie chcą dopuścić do porozumienia

Prasa irlandzka wita z jednomyślnym zadowoleniem wiadomość o spotkaniu w Londynie ministrów irlandzkich z angielskimi. O znaczeniu zamierzonych rokowan świadczy fakt, że delegacjom będą przewodniczyli z jednej strony de Valera, z drugiej — Chamberlain. Rokowania mają objąć całość stosunków pomiędzy obu krajami, a więc — sprawy ekonomiczne, wspólnej obrony i polityczne, wśród których na pierwszy plan wysuwa się problem podziału Irlandii.

***

Premier Irlandii północnej, lord Craigavon, zarządził rozwiązanie parlamentu i wyznaczył nowe wybory powszechne na 9 lutego. W trybie normalnym wybory miały się odbyć dopiero późnym latem. Przyśpieszenie wyborów zostało zarządzone jako manifestacja polityczna przeciwko rokowaniom anglo-irlandzkim w Londynie, podjęta w celu ujawnienia nastrojów większości północno-irlandzkiej i jej wrogiego stanowiska w stosunku do wszelkich prób pojednania z Irlandią południową.

Nieco chłodniej

Dziś pogoda o dużym zachmurzeniu z przelotnymi opadami. Nieco chłodniej.

Socjalista prezesem Rady Miejskiej w Nowym Jorku

Z Nowego Jorku donoszą, iż prezesem rady miejskiej Nowego Jorku wybrany został socjalista Charney Vladeck, dyrektor dziennika „Daily Forward".

Na socjalistycznego kandydata oddano 14 głosów na ogólną liczbę 26 członków, z jakich składa się nowojorska rada miejska. Vladeck wszedł do rady na czele pięcioosobowego klubu socjalistów, wybranych z listy amerykańskiej Partii Robotniczej.

Wybór pięciu socjalistów, oraz powierzenie socjaliście przewodnictwa w radzie największego miasta na świecie uważane jest w Ameryce za wielki sukces stawiającej pierwsze kroki amerykańskiej Partii Pracy.

Sztylet do harakiri dla Edena

W ambasadzie brytyjskiej w Tokio zaszedł w ubiegłą sobotę niezwykły wypadek. Zgłosił się mianowicie do ambasadora prawicowo-radykalny pisarz japoński i, uzyskawszy audiencję, złożył na biurku ambasadora 30-centymetrowej długości sztylet, jakiego Japończycy używają dla popełnienia harakiri. Japończyk zaznaczył, iż jest to prezent od niego dla ministra Edena.

Japończyka aresztowano, ale w prasie usiłuje się wypadek ten przedstawić jako nieporozumienie. W opinii jednak panuje przekonanie, iż była to wroga manifestacja względem Edena za jego nieprzyjazny stosunek do Japonii.

Uchwały Kongresu Związków Pracowniczych

żądają poprawy materialnej i warunków moralnych pracy

Drugi dzień obrad Kongresu pracowników umysłowych wypełniły sprawozdania z prac komisyj, które obradowały w niedzielę po południu.

Pierwszy referat sprawozdawczy z prac komisyj samorządowych złożył p. M. Orlański. Przyjęto jednomyślnie szereg uchwał, m. in. żądających bezzwłocznego rozpisania wyborów do organów samorządowych, gdzie one zostały rozwiązane i wprowadzone w życie samorządu wojewódzkiego.

W sprawie uposażenia pracowników samorządowych Kongres stwierdza, że pobór specjalnego podatku wygasł ustawowo z dn. 1 stycznia 1938 r. i że dalsze potrącanie go z poborów pracowników jest sprzeczne z właściwym celem tego podatku; pozatym żąda podwyżki płac pracowników samorządowych ze względu na wzrost kosztów utrzymania.

Referent Komisji do spraw samorządu terytorialnego i pracowników samorządowych, p. Pacholczyk, w referacie uzupełniającym odmalował niedolę pracowników, zatrudnionych w samorządzie gminnym. Niestałość stosunku służbowego, niezwykle niskie płace, brak przepisów służbowych, nadmiar przepisów prawnych stwarzają niezwykle ciężkie warunki pracy. Mówca specjalnie uwypuklił niedoskonałość instytucji dyscyplinarnych, działających na prawach nieomal sądów doraźnych.

Uporządkowanie stosunków w samorządzie, a w szczególności uregulowanie zagadnienia personalnego, wysuwa się na czoło zagadnień. W końcu referent zgłosił do uchwalenia wnioski, dotyczące poprawy warunków pracy i płacy nienaruszalności praw nabytych, zwłaszcza emerytalnych, stabilizacji w pracy przez uchwalenie przez ciała ustawodawcze przepisów służbowych. Wedle tych wniosków powzięto uchwały, dotyczące poprawy warunków płacy i pracy pracowników samorządowych, zwracając w nich uwagę na sprawy instancyj dyscyplinarnych, praw nabytych i przepisów służbowych.

Z kolei sprawozdawca komisji społeczno - organizacyjnej odczytał projekt rezolucji żądającej m. in.:

Zagwarantowania pełnej swobody działania organizacyj zawodowych i nienaruszalności prawa koalicji.

Poddania wszystkich związków pracowniczych, przepisom prawnym o pracowniczych związkach zawodowych.

Kongres oświadcza, iż ruch pracowniczy wielokrotnymi czynami wykazał swój aktywny patriotyzm i zasłużył się dla Państwa i dlatego Kongres stanowczo odpiera wszelkie zarzuty istnienia w łonie pracowniczego ruchu zawodowegoo jakichkolwiek wp.ywów, niezgodnych z istotnym interesem Państwa.

Ta sama rezolucja domaga się, aby prasa w sposób rzeczowy i obiektywny informowała o sprawach pracowniczych opinię publiczną i oświadcza, że ruch pracowniczy w stosunku do niedopuszczalnych napaści odpowiednio się ustosunkuje.

Odnośnie spraw pracy, Kongres wzywa wszystkie związki pracowników prywatnych do wytężonej akcji na rzecz upowszechnienia układów zbiorowych pracy oraz uzyskania w ten sposób poprawy płac uszczuplonych szeregiem obciążeń publicznych a zwłaszcza wzrostem drożyzny.

Kongres domaga się wydatnego podwyższenia kredytów w budżecie państwowym na inspekcje pracy oraz znacznego zwiększenia etatów tej inspekcji, oraz rozszerzenia jej kompetencji na wszystkich pracowników.

Kongres domaga się wydatnego zwiększenia ilości sądów pracy i powołania okręgowych sądów pracy oraz Najwyższego Sądu Pracy.

Odnośnie projektów powołania Izb Pracy Kongres stwierdza, że instytucje takie mogą mieć swą rację bytu jedynie w warunkach pełnej wolności działania ruchu zawodowego. Nie mogą być powołane Izby Pracy w czymkolwiek uszczuplające działalność wolnych organizacji pracowniczych.

W dziedzinie zwalczania bezrobocia Kongres żąda skrócenia czasu pracy z utrzymaniem nienaruszalności płac oraz szeregu posunięć zmierzających do zwiększenia zatrudnienia.

W zakresie ubezpieczeń społecznych Kongres domaga się przywrócenia pełnego samorządu ubezpieczeniowego w drodze powszechnych wyborów; przywrócenia właściwych kompetencji organom samorządowym instytucji ubezpieczeń społecznych i niezwłocznego uchylenia rządów komisarycznych w instytucjach ubezpieczeń społecznych oraz szeregu reform trybu działalności instytucyj ubezpieczeń.

Kongres stwierdza, że warstwy pracownicze jedynie wspólnym wysiłkiem wraz z całym światem pracy, a więc z szerokimi masami ludności pracującej miast i wsi zrealizować mogą swoje cele. Potwierdzając wspólny interes pracownika umysłowego i robotnika, Kongres zapewnia bratnie centrale robotniczego ruchu zawodowego o twardej wspólnej pracy, celem uzyskania dla mas pracujących w Polsce należnego im stanowiska. Ponadto uchwalono rezolucje organizacyjne w sprawie akcji prasowo-propagandowej, a także osobną rezolucję, zalecającą C. K. P. przeprowadzenie zmian regulaminu, celem ustalenia wytycznych dla ujęcia działalności terenowych komisyj porozumiewawczych we właściwe ramy organizacyjne, oraz zalecającą przekształcenie Centr. Komisji Porozumiewawczej na organizację, opartą o statut.

W sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego odpowiednia rezolucja stwierdza, że Kongres przyjmuje do wiadomości akcję C. K. P w sprawie zawieszenia Związku Nauczycielstwa Polskiego i wyraża przekonanie, że zapowiedziany Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego przywróci pełną swobodę, oraz normalne warunki dalszego rozwoju tej zasłużonej dla Państwa ,oświaty i ruchu zawodowego organizacji.

W godzinach popołudniowych, po przedyskutowaniu i przyjęciu omawianych uchwał, a także uchwał w sprawie sytuacji pracowników państwowych, Kongres zamknął obrady.

Przegląd prasy

ENDECKI „FOŁKSFRONT".

Zdaniem endeckiego **„Dziennika Narodowego"** Kongres pracowników, który przez dwa ubiegłe dni obradował w Warszawie, odbywał się **„pod sztandarem fołksfrontu"**. Na Kongresie, jak wiadomo, byli obecni: premier Sławoj-Składkowski i min. Kościałkowski; p. premier przywitał Kongres imieniem Rządu.

„Fołksfront" — to formacja z udziałem komunistów. Endecy pomawiają tedy Rząd o sprzyjanie komunizmowi.

Albo ci endecy nie rozumieją, co piszą, albo już wszystko im jedno, nie mają nic do stracenia.

ENDECY A WIZYTA NA ZAMKU

Z powodu wizyty Klubu Demokratycznego na Zamku, tenże **„Dziennik Narodowy"** występuje przeciw żądaniu 5-przymiotnikowej ordynacji wyborczej, poczym pisze:

„Pisaliśmy już, z okazji pobytu socjalistów na Zamku i powtarzamy to dziś, że zarówno socjalistyczna, jak i demokratyczna lewica nie przedstawia dziś właściwej opinii kraju i że zamiary pewnych kół poszukiwania równowagi politycznej w oparciu o te sfery nie mogą dać pozytywnych wyników".

Jeżeli tak jest, to czemu „Dziennik" jest przeciwny demokratycznym wyborom i ironizuje na ten temat? Jeżeli endecy się boją wyborów, to widocznie nie są znowu tak pewni „właściwej opinii kraju"...

MIN BECK A OPINIA PUBLICZNA

W swych przemówieniach sejmowych min. Beck apelował do polskiej opinii publicznej o pomoc i współdziałanie.

„Gazeta Polska" oczywiście całkowicie popiera ten apel i w długich wywodach kruszy kopie o samodzielność polskiej opinii publicznej, której wyrazem ma być akurat OZN.

Nie wdając się w polemikę z tymi bałamutnymi rozważaniami, stwierdzamy jedno: społeczeństwo może udzielać pomocy i współdziałać z pracą ministra, jeżeli jest należycie informowane o jego pracach i ma możność wyrażania swego poglądu na tę pracę i na poszczególne tej pracy posunięcia. Żaden z tych warunków — jeżeli chodzi o politykę min. Becka — nie jest przestrzegany. Wywody „Gaz. Polskiej padają tedy w próżnię.

W OBRONIE GEN. ŻELIGOWSKIEGO.

W **„Słowie"** wileńskim pisze p. Cat:

„Zdawaćby się mogło, że po tak szczerym i gorącym zapewnieniu ze strony gen. Żeligowskiego, zdobywcy Wilna, odznaczonego II klasą „Virtuti Militari", wszelkie podejrzenia i posądzenia odpaść muszą i panowie z komisji wojskowej o tyle niżsi od generała i stopniem wojskowym, i zasługami wycofają się z dawania mu nauk.

Tymbardziej, że według nowego regulaminu, uchwalonego przez tychże posłów, nie można wypowiadać votum nieufności prezesowi komisji.

Ale widać pp. posłowie tak samo lekkomyślnie ustosunkowują się do regulaminu sejmowego, jak lekkomyślnie usuwali się od dyskusji na tematy konstytucyjne".

Zupełnie słusznie. Posłowie obecnego Sejmu uchwalili regulamin, przeciw któremu sami się teraz buntują. **Posłowie anarchizują swój własny Sejm!**

„GRANICA WIEKU".

„Express Poranny" ma rację, gdy zwalcza bezmyślny zwyczaj „emerytowania" ludzi, mających aż 40 lat:

„Według przepisów biurokratycznych, mężczyzna 40-letni jest już poza granicą wieku, w którym może rozpocząć pracę. Może dostać pozwolenie na sprzedaż jabłek z wózka lub baloników na chodniku, ale do pracy w instytucjach państwowych dopuszczony nie będzie, bo „przekroczył granicę wieku".

...Gdyby poglądy biurokratyczne na granice wieku" przyjęły się we wszystkich dziedzinach naszego życia, stalibyśmy się krajem próżnujących nędzarzy".

Ale, jeśli się nie mylimy, to te przepisy biurokratyczne i te poglądy biurokratyczne mają za matkę — zdekomponawną „sanację"...

DOBRA ODPRAWA.

„Kurier Polski" daje dobrą odprawę Ozonowemu **„Kurierowi Porannemu"**:

„Nie może się nadziwić „Kurier Poranny", że między naszym pismem i socjalistycznym „Robotnikiem" zachodzi od czasu do czasu zgodność ocen. Zdumienie „Kuriera" graniczy z przypuszczeniem, że oto stajemy się pismem niemal czerwonym".

Sądzimy, że bliższym rozpatrywaniem tej supozycji, ubranej we właściwą „Kurierowi" formę, nie potrzebujemy zabierać czasu Czytelnikom, którzy, znając nasze zasady. oceniają, że między poglądem na świat prywatno - kapitalistycznym a socjalistycznym zachodzą bądź co bądź „pewne" różnice.

Nie ma to jednak nic wspólnego z przyznawaniem racji przeciwnikowi wówczas, gdy rację tę ma on za sobą. Wydaje nam się nawet, że pismo, które na to się zdobywa daje tym dowód prawdziwej niezależności, określoności i uczciwości poglądów. Tylko człowiek bardzo słaby i niezbyt uczciwy nie przyzna racji swemu przeciwnikowi. I tylko skrajny doktryner i demagog staje na stanowisku, że przeciwników nic łączyć nie może; że przeciwnik to to samo, co wróg".

B.

Zabarykadowanie toru i atak na policję

zarzucał prokurator chłopom z Muniny

Sąd Okręgowy w Przemyślu na sesji wyjazdowej w Jarosławiu dn. 14 b. m. rozpatrywał sprawę włościan: Karola Żołnierza, Rudolfa Pszeniczki, Leona Piątka, Jana Bąka, Ignacego Nerke, Władysława Bieleckiego i Antoniego Koniuszego, oskarżonych o udział w zajściach w czasie strajku chłopskiego w Muninie. Przypominamy, że w czasie strajku chłopskiego w Muninie było 7 zabitych i kilkunastu ciężko rannych.

Akt oskarżenia twierdził, że chłopi zatarasowali odcinek kolejowy pod Muniną, że oddział policyjny wzywał do rozejścia się i gdy to nie odniosło skutku, oddział policyjny, rozsypany w tyralierę, przystąpił do rozpraszania tłumu, a wtedy chłopi, podnieceni przez przewódców, z okrzykiem „Hurra na policję!", zaatakowali oddział policji kamieniami.

Na rozprawie, jako główny świadek oskarżenia, wystąpił Jan Roman z Rokietnicy. W krzyżowym ogniu pytań obrońców wykazano świadkowi temu szereg rażących sprzeczności w jego zeznaniach. Nadto zeznania tego świadka stanęły w sprzeczności i to rażącej z zeznaniami innych świadków oskarżenia, w szczególności niejakiego świadka Karola Warzochy.

Dalsi świadkowie oskarżenia, przesłuchani na rozprawie głównej, a to Karol Pich, Józef Skupień, aktu oskarżenia nie potwierdzili.

Sensacyjnym momentem sprawy było wykazanie świadkowi Janowi Romanowi, że tenże swego czasu już donosił o niejakim Wojciechu Kołczu, iż ten chciał go zastrzelić i składał pod przysięgą zeznania, którym sąd nie dał wiary. Również tenże świadek Jan Roman zeznawał jako świadek przeciw pewnemu kierownikowi szkoły, że tenże chciał zgwałcić w szkole uczenicę, co też okazało się nieprawdą, a sąd nie dał wiary zaprzysiężonym zeznaniom świadka Romana. Świadka przesłuchiwano przez około dwie godziny. Po przesłuchaniu świadków oskarżenia, sąd dopuścił wszystkich świadków odwodowych w liczbie kilkudziesięciu.

Celem przeprowadzenia tych dowodów, sąd rozprawę odroczył.

Na 2 lata więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Przemyślu na sesji wyjazdowej w Jarosławiu sądzono sprawę J. Siciarza, prezesa Str. Ludowego z Rudołowic, Fr. Czarnieckiego, studenta W. S. H. L. we Lwowie, oskarżonych, że w dn. 21.VIII ub. r. w Pawłosiowie, wzywając tłum, by w razie wkroczenia policji do wsi i rozpraszania tłumu zasypywano policjantom oczy piaskiem, publicznie nawoływali do popełnienia przestępstwa z art. 129 § 1 k. k.

W motywach wyroku Sąd podkreślił, że nie daje wiary świadkom odwodowym, i opierając się na zeznaniach świadków oskarżenia, zasądził oskarżonych na karę więzienia po 2 lata. Oskarżeni od wyroku zapowiedzieli apelację. Bronili adw. Jedliński i adw. Grossfeld.

Miasto, które ma 40 proc. bezrobotnych

O tej Gdyni nie wiele się mówi

Według przeprowadzonych badań nad szacunkiem dochodu społecznego mieszkańców Gdyni, wynosi on rocznie w przybliżeniu około 65 milionów zł. Uwzględniając jednak około 40% mieszkańców bezrobotnych (!), którzy w dochodach tych nie uczestniczą — Gdynia ustępuje innym miastom pod względem dochodu społecznego. *Najwyższy dochód społeczny posiada Warszawa, Górny Śląsk, oraz dzielnice zachodnie.*

Pomimo wielkich obrotów pieniężnych, *Gdynia jest ośrodkiem stosunkowo niskiej dochodowości społecznej*, ustępując pod tym względem znacznie mniejszym ośrodkom w innych dzielnicach kraju.

Bomby w Jerozolimie

W centrum Jerozolimy na ulicy króla Jerzego terrorysta rzucił w chwili ożywionego ruchu bombę w tłum przed żydowską restauracją. Na szczęście bomba ta nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

W Napluz tłum po raz drugi atakował dom burmistrza Soleiman Bey Tukana. Burmistrz został już raz zraniony przez terrorystów którzy mu zarzucali werbowanie Arabów do stronnictwa umiarkowanego.

Generał amerykański przed sądem

Przed sądem wojskowym w Quantico w Stanach Zjednoczonych Am. Półn, stanął szef administracji amerykańskiej marynarki wojennej, generał brygady Harold C. Reisinger, pod zarzutem zaliczania na swoją korzyść za wysokich diet służbowych. Wysokość nadużyć nie została definitywnie ustalona. Generał Reisinger pracował od roku 1926 w Centralnej Rachubie, której szefem został w r. 1935. Proces został przerwany z powodu złego stanu zdrowia generała.

Od administracji

Wysyłkę premii dla naszych prenumeratorów, którzy opłacili należność z góry, rozpoczniemy od 21 b. m.

Propaganda niemiecko - japońska w Paryżu

W Paryżu wychodzi trzy razy w miesiącu biuletyn informacyjny „Asia Press Serwice", służący propagandzie ścisłej współpracy „Trzeciej" Rzeszy z Japonią. Na czele tej placówki stoi znany publicysta narodowo - „socjalistyczny", dr. Alfred Thein. Placówka ta uchodzi za inspirowaną przez niemieckie ministerium propagandy.

Wszechpolski kongres... muzułmański

Dn. 31 stycznia ma odbyć się w Wilnie wszechpolski kongres muzułmański. W kongresie wezmą udział delegaci ze wszystkich ośrodków tatarskich w Polsce. Każdy z ośrodków wydeleguje po dwie osoby — jedną duchowną i jedną świecką. Według przewidywań, kongres zgromadzi około 50 osób.

Kongres, będący najwyższą instancją ustawodawczą w sprawach religii muzułmańskiej, jest jednocześnie terenem miarodajnych decyzyj w dziedzinie życia społecznego świata muzułmańskiego w Polsce.

Włoska propaganda w Ameryce

Po rozwiązaniu „Faszystowskiej Ligi Ameryki", koncentrującej przeszło 300,000 „synów Włoch" w r. 1929 ,po słynnym ataku na tę organizację senatora Boraha, propaganda faszystowska na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. przybrała inne formy. Powstają kółka t. zw. „Circoli", których członkowie prowadzą ćwiczenia wojskowe. Propaganda prasowa jest urabiana przez naczelny organ „Il Grido della Stirpe". Radio również zostało wciągnięte w orbitę wpływów faszystowskich. Pracą na terenie uniwersytetów kieruje „Casa Italiana" uniwersytetu kolumbijskiego.

Pokwitowania

NA FUNDUSZ STYPENDIALNY PROF. ST. CZARNOWSKIEGO.

Wycech C. — Chojnice Zł. 10.
Stanisław Bukowiecki Zł. 20.
Maria Balsingierowa Zł. 5.

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Handlowcy i Fryzjerzy ze Lwowa Zł. 10.

Polityka a związki zawodowe

„Gazeta Polska" utyskuje na „upolitycznienie" związków pracowniczych, zarzucając im chęć „uprawiania polityki",

Jestem przekonany, że w tym wypadku — podobnie zresztą, jak w bardzo wielu innych — ludzie uniknęliby nieporozumień i nie stawialiby bezsensownych zarzutów, gdyby przed tym chcieli zadać sobie trud uświadomienia i zanalizowania znaczenia pojęć, którymi operują.

Na blisko 500 wierszach druku „Gazeta Polska" rozprawia się ze stanowiskiem związków pracowniczych i chce je zmiażdżyć oburzeniem i krzykiem,— ale ani jednym nawet słowem nie wspomina, **co właściwie rozumie pod „uprawianiem polityki" — i dlaczego uważa za złe i karygodne, gdy robią to związki zawodowe.**

Sądzę, że nie byłoby potrzeby i trudu napisania 500 wierszowego artykułu — i wszystkie zarzuty, obawy, zastrzeżenia i emfatyczne rozkazy „wara" rozwiałyby się w puch, gdyby tylko autor chciał je poddać logicznej analizie i odpowiedział na dwa powyższe pytania, — a następnie porównał swoje wywody z praktyką, stosowaną w tej mierze w organizacji, której reprezentację właśnie ostatnio objęła „Gazeta Polska".

„Upolitycznienie" i politykowanie to zajmowanie się **polityką**, — a **polityka** — to zajmowanie się **sprawami Państwa**. Tak rozumiano to przez blisko 2½ tysiąca lat, począwszy od Platona — i tak rozumie to język polski, począwszy od Modrzewskiego i Orzechowskiego.

Dlatego — jakże można dziś, kiedy „Państwo stało się najwyższym dobrem wszystkich" i kiedy Konstytucja polska uważa zajmowanie się jego sprawami za nakaz, którego wykonanie stwarza **jedyny przywilej** — traktować jako złe, że jakaś grupa zajmuje się sprawami Państwa — chociażby nawet jej bezpośrednie cele były inne — i chce porozumienia się co do zgodnego stanowiska w tych kwestiach ludzi, którzy poza tym... trudnią się wyrywaniem zębów czy nauczaniem dzieci?

Dlaczego ci wszyscy buchalterzy, urzędnicy prywatni, biuraliści, nauczyciele, dentyści, mają popełniać przestępstwo, gdy chcą zajmować się wspólnie sprawami obrony kraju, lub dyskutować o stosunku do innych państw; — dlaczego ma być złe, gdy ci właśnie pracownicy troszczą się o „podnoszenie wzwyż" moralnego i materialnego poziomu społeczeństwa, o kwestie oświaty, zatrudnienia, reformy rolnej, o budżet, dochody i rozchody Państwa, o przepisy dewizowe, bezpieczeństwo, przestępczość, wymiar sprawiedliwości i swobodę wypowiadania swych myśli i sądów?

Chciałbym zobaczyć choćby jeden jedyny logiczny argument, **dlaczego** ma być złe, gdy robią to obywatele, którzy skupili się w swych związkach pracowniczych — kiedy pozwalają im na to i w pewnych warunkach nawet wyraźnie **nakazują** ustawy! A poza tym i państwo nowoczesne, które musiało wkroczyć w dziedzinę regulowania spraw pracowniczych, dotknęło dziś **bezpośrednio** interesów pracowników i robotników, zmuszając w ten sposób do zajmowania się „polityką" nawet i tych z pośród nich, którzy dotąd odnosili się do niej obojętnie.

Jakim prawem przywłaszcza sobie dziś „Gazeta Polska" tytuł do krzyczenia „wara" wobec związków pracowniczych, gdy chcą zajmować się sprawami politycznymi — kiedy obecna ordynacja wyborcza wprost **narzuca** związkom pewnego rodzaju **obowiązek** brania udziału w akcji politycznej na „zgromadzeniach wyborczych"?

Z jakim czołem może wołać „wara" „Gazeta Polska", gdy równocześnie „Ozon", którego ona jest organem, chce skupiać wszystkie zwiazki zawodowe— robotnicze i pracownicze — i wzywa wszystkich od akuszerek i dentystów począwszy, poprzez tak zw. „związki" p. Malinowskiego aż do lewiatańskich związków przemysłowych, aby gromadzili się wokół jego programu, który jest bezsprzecznie programem politycznym — i obok problemu obrony Państwa, zajmuje się i reformą rolną i oświatą i bezrobociem, a przed paru miesiącami przelotnie wysunął także kwestię ordynacji wyborczej,— tę właśnie, którą „Gazeta Polska" uważa za niedopuszczalny temat zainteresowań dla związków zawodowych.

Panowie z ‚Gazety Polskiej" popełniają błąd logiczny: im chodzi nie o prowadzenie czy nie prowadzenie polityki przez związki zawodowe — im chodzi o prowadzenie **specjalnej** polityki. Dla nich polityka jest zła, kiedy zwraca się przeciwko nim, a dobra, gdy ich popiera. Zwykła prymitywna, murzyńska logika. Pewnie, że można tak czuć — i myśleć również, zależnie od stopnia rozwoju moralności — ale nawet i w takim razie trzeba mieć odwagę powiedzieć to otwarcie i jasno.

Z. ŻUŁAWSKI

Tekst decyzji

Międzynarodówka zawodowa i związki sowieckie

Podaliśmy w niedzielę depeszę P. A. T., donoszącą o tym, że kierownictwo Międzynarodówki Zawodowej odrzuca warunki, które zgłosiły Związki sowieckie w sprawie ich ewentualnego przystąpienia do Międzynarodówki. Dziś zamieszczamy tekst dosłowny decyzji. Red.

Biuro Międzynarodówki Zawodowej po wysłuchaniu i po przedyskutowaniu sprawozdania delegacji, wysłanej do Moskwy w wykonaniu uchwały Międzynarodowego Kongresu Zawodowego w Londynie z r. 1936—stwierdzając, że zamiast znaleźć się w obliczu zwykłej prośby o przyjęcie ze strony Rady Generalnej związków rosyjskich (sowieckich), co przyniosłoby ze sobą niezbędne złagodzenie stosunków, znalazło się w obliczu

SZEREGU WARUNKÓW

mających być przez Międzynarodówkę Zawodową wykonanymi przedtem, nim prośba o przyjęcie w formie właściwej byłaby EWENTUALNIE przedłożona Międzynarodówce Zawodowej,

UZNAJE ZA RZECZ NIEMOŻLIWĄ

przyjęcie tych warunków.

Biuro postanawia przesłać niezwłocznie wszystkim organizacjom, zjednoczonym w Międzynarodówce, wszelkie materiały, dotyczące danej sprawy, w celu poinformowania ich przed zebraniem Rady Generalnej Międzynarodówki w Oslo;

prosi organizacje zjednoczone, by zechciały zaznajomić Międzynarodówkę Zawodową ze swymi poglądami na sprawę, gdyby takie było ich życzenie;

podkreśla, że ewentualne odpowiedzi powinny być przesłane tak, by mogły być rozpatrywane na posiedzeniu Biura w dn. 16 i 17. marca.

Ostry zatarg

pomiędzy Goeringiem i Goebbelsem

Tajemnicą publiczną jest w Niemczech, iż pomiędzy ministrem Propagandy, Goebbelsem, a premierem pruskim Goeringiem zachodzą bardzo ostre starcia i kto wie, czy minister Goebbels byłby pewny życia, gdyby nie osobiste przywiązanie Hitlera do swego dawnego kamrata.

Goering, będący kierownikiem planu czteroletniego, czyni Goebbelsowi bardzo poważne zarzuty, iż w okresie ciężkiej sytuacji gospodarczej Niemiec wydaje rocznie do 20 milionów funtów ang. na cele propagandy hitlerowskiej.

Ten punkt widzenia Goeringa podziela w całości komendant SS. i szef „Gestapo" Himler, który zebrał bardzo obfity materiał dowodowy, wykazujący, iż działalność ministerium Propagandy nie tylko nie przynosi korzyści, lecz jest wręcz szkodliwą dla Rzeszy.

Ostatnio do akcji przeciw Goebbelsowi przyłączyło się także niemieckie M. S. Z.

Jak nakręcano film

o obronie Madrytu!

Joris Ivens, znany filmowiec holenderski, zatrudniony w Hollywood, jeszcze do niedawna pracował spokojnie w swoim studio, przygotowując film według scenariusza Johna Dos Passosa. W styczniu roku ubiegłego opuścił jednak swoją placówkę i uzbrojony w aparat, w towarzystwie swego współpracownika, Johna Ferno, ruszył do Hiszpanii, aby filmować rozgrywające się tam wypadki. Wyprawa sfinnsowana została przez amerykańskie organizacje „pomocy dla republikańskiej Hiszpanii".

„Wyruszając z Ameryki miałem nakreślony plan scenariusza, mającego odtwarzać wypadki ,które zaszły w Hiszpanii od lutego roku ubiegłego" — powiada Ivens. — Przybywszy jednak na miejsce zrozumiałem ,że obecnie w chwili, gdy niemieckie i włoskie samoloty bombardują miasta hiszpańskie, nie pora jest na sięganie wstecz, lecz należy filmować wydarzenia bieżące.

Sfilmowawszy zatem naprzód przebieg zgromadzenia Kortezów w Walencji, a potem tragiczną ewakuację dziatwy z oblężonego Madrytu, udał się Ivens do samego miasta:

— Chodziło mi o przedstawienie nie tylko samej obrony, ale także nastrojów ogółu, jakie jej towarzyszą. Usiłowałem odtworzyć uderzającą na każdym froncie stałą i harmonijną współpracę kierowników akcji wojennej i t. zw. „komisarzy politycznych", heroizm żołnierzy, a jednocześnie niezrównaną postawę moralną ludności cywilnej. Obserwując kobiety madryckie, które bez śladu zniecierpliwienia godzinami wystają w ogonkach, wyczekując na skąpe prowianty, widziałem, że natchnione są tym samym duchem, reprezentują tę samą mentalność ,co ich mężowie znajdujący się o 3 kilometry od nich, w okopach.

Obok scen wstrząsających, ilustrujących całą okropność wojny hiszpańskiej, Ivens utrwalił też na taśmie obraz codziennego życia madryckiego: odpoczynek, posiłek, nawet uśmiech i piosenkę, mimo ustawicznej grozy śmierci.

Sporo miejsca w swym filmie poświęcił Ivens na przedstawienie akcji ewakuacyjnej, która uderzyła go sprężystością swej organizacji.

— Wszystko odbywało się niebywale składnie i spokojnie. Młodzi architekci skrupulatnie dozorowali wynoszenie cennych dzieł sztuki z pałacu księcia d'Alba, skąd miały zostać przewiezione w bezpieczniejsze miejsce,

W połowie lutego Ivens i jego pomocnik opuścili na krótko Madryt, aby sfilmować atak faszystowski na Argandę, szybko zresztą odparty przez kontrofensywę republikańską. Przeżyli tam moment prawdziwej wesołości: w chwili, gdy odparta przez wojska rządowe artyleria nieprzyjacielska opuszczała w rozsypce okolice Argandy,z aparatu radiowego dał się słyszeć głos generała Quiepo de Llano, obwieszczający światu ni mniej ni więcej, tylko co następuje: „Przed chwilą bohaterskie nasze oddziały zajęły miasto Arganda, opuszczone w popłochu przez marksistów"...

Najbardziej wstrząsające sceny nakręcił Ivens w Morata, miasteczku położonym o 10 klm. od frontu i zbombardowanym znienacka przez cztery samoloty nieprzyjacielskie typu Caproni. Mimo, że o dwieście metrów od niego rozpryskiwały się bomby, Ivens sfilmował rozpaczliwą ucieczkę ludności, gęsto padające trupy i najbardziej może rozdzierające sceny po ataku, kiedy oszalałe z trwogi matki wybiegały na poszukiwania swych zaginionych i przeważnie już nieżywych dzieci.

Nowe książki

Marja Dąbrowska. Moja odpowiedź. Refleksje nad polemiką z „Rozdrożem". Warszawa, J. Mortkowicz, 1938; str. 112.

„Rozdroże" Marii Dąbrowskiej — pełne umiaru i spokoju zarówno w argumentacji jak we wnioskowaniu — wywołało przecież gwałtowny atak koncentryczny wszystkich odłamów reakcji polskiej. Zawrzało i zaszumiało w szlacheckich okopach św. Trójcy, ruszono w bój kupą i w pojedynkę, szkoda tylko, że w napastniczym ferworze pogubiły się względy rozsądku i rzeczowości, ustępując miejsca inwektywom, oszczerstwom i demagogji osobliwego stempla. W „Mojej Odpowiedzi" rozprawia się Dąbrowska z argumentami i zarzutami przeciwników, tych przedewszystkiem, którzy w wystąpieniach swoich ze chcieli okazać choć minimum dobrej woli i polemcznej uczciwości. Co się tyczy oszczerstw i kłamstw, te — oczywiście — zasługują na wzgardę, nie na dyskusję. Spokojnie i taktownie, ale z siłą jaką daje poczucie słuszności i wewnętrznej prawdy, broni Dąbrowska swego stanowiska, odpierając skutecznie zarzuty braku kwalifikacyj publicystycznych, tendencyjności, doktrynerstwa, idealizowania chłopa i t. d. i t. d.

M. in. atakowano autorkę „Rozdroża" za rzekome „sianie niezgody w narodzie", w momencie gdy z pewnych sfer rozległy się głosy, nawołujące do „konsolidacji". O tej „konsolidacji" czytamy w „Odpowiedzi" następujące niezmiernie trafne uwagi: „Nie jest harmonią zgoda, oparta na zatajaniu bolączek społecznych, na strusiem chowaniu głowy w piasek. Zgoda, która boi się prawdy, lub kładzie fundamenty na jej ruinach, nie zgodą jest i nie kompromisem nawet, ale sztuczną wymuszoną konwencją, która żadnej próby życia nigdy nie wytrzyma... Zgody nie uzyskuje się również za pomocą kosztownych zjazdów, okólników, orędzi, komend i depesz hołdowniczych.

Ani przez kneblowanie ust mówiących prawdę i zawiązywanie oczu „widzących prawdziwy układ rzeczy..."

W zakończeniu „Odpowiedzi", Dąbrowska rzuca piękne wyznanie pod adresem tych, którzy radzili jej „przyjacielsko' dać spokój publicystyce i sprawom społecznym, a zająć się wyłącznie literaturą piękną: „Powiecie, że lepiej ojczyźnie usłużę, pisząc utwory artystyczne? Być może. Lecz ja wychowałam się od dziecka w nakazach innej służby i **nie umiem napawać się artystycznem widzeniem świata, gdy drżę o Polskę"...** (podkr. sprawozd.)

Napisanie „Mojej Odpowiedzi" było, niewątpliwie, koniecznością osobistą dla autorki „Rozdroża", było zrozumiałą reakcją na huraganowy ogień wsteczników i obrońców feudalnej przeszłości, było też okazją do stwierdzenia, że Dąbrowska „nie wycofuje się z niczego co w „Rozdrożu" powiedziała, ale przeciwnie, umacnia się w dotychczasowej postawie wobec poruszonych tam zagadnień". Lecz olbrzymia większość ludzi w Polsce i bez tej „Odpowiedzi" zdaje sobie przecież sprawę, że jeśli chodzi o kwestię chłopską i sposoby jej rozwiązania — rację zupełną ma Dąbrowska, a nie jej opowieści.

***

Jesteśmy w Warszawie. Przewodnik literacki po stolicy. **Praca zbiorowa.** Staraniem Zw. Zaw. Literatów Polskich. Warszawa, 1938 str. 304.

Przewodnik literacki, wydany przez Zw. Zaw. Literatów Polskich, nie jest, oczywiście, jakiemś marnym i nudnym wydawnictwem turystycznym, w którym całą treść stanowią wykazy placów i ulic, spisy muzeów i kościołów, informacje o liniach tramwajowych, miejscach rozrywek i t. p. W tym „Przewodniku" sprawa potraktowana została zupełnie inaczej, lepiej i ciekawiej. Trzydzieści kilka artykułów, felietonów i reportaży opisuje niemal wszystko, co o stolicy Polski napisać można: jej przeszłość legendarną i historyczną, życie dzisiejsze, rozwój kulturalny i artystyczny, teatry i kina, sporty i wyścigi konne. Wśród autorów tych prac nie brak pisarzy znanych i zasłużonych w literaturze polskiej, a kilkunastu najlepszych grafików ozdobiło karty „Przewodnika" ilustracjami i rysunkami o poważnej wartości artystycznej.

Są jednak w tym godnym uwagi wydawnictwie pewne luki i przeoczenia. Tak np. pominięte zostały tematy związane z życiem proletariatu Warszawy, z jego działalnością niepodległościową i rewolucyjną za czasów caratu, nie opracowano też okresu okupacji niemieckiej, obfitującego w doniosłe wydarzenia i przemiany dla Warszawy.

Autorom — jak piszą wydawcy — pozostawiono wolną rękę w ujęciu tematów, w naświetlaniu zjawisk i faktów. Ożywia to i urozmaica treść „Przewodnika", ale merytorycznie budzi nieraz pewne zastrzeżenia. W artykule o „Życiu literackim Warszawy czytamy np. opinię, że literatura obecnie „stała się sprawą małej wagi i berło przewodnictwu narodowego czy społecznego zamieniła z lekkiem sercem na różnokolorowe baloniki, obnoszone dla uciechy gawiedzi ulicznej; treścią dzisiejszego życia literackiego stają się coraz bardziej plotki..." Być może, że ta przykra charakterystyka ma walor słuszności w odniesieniu do pewnej **części** literatury polskiej. Nie wolno przecież stosować tego do tej **innej** części literatury naszej, do tych mianowicie jej przedstawicieli, którzy pragną **dobrej** sprawie służyć, walczyć i zwyciężać, a nie — bawić, błyszczeć i zbierać koniunkturalne miody.

Julian Tuwim. Lokomotywa. Rzepka. Ptasie Radio. Ilustrowali: Levitt i Him. Warszawa, J. Przeworski, 1938; str. 50.

Poeta i dziecko — to istoty sobie bardzo bliskie: bezpośredniością odczuwań, chłonnością percepcji zmysłowej, bogactwem wyobraźni, lotnością niczem niekrępowanej fantazji. Prawdziwy poeta umie trafić do świadomości i serca dziecka, umie wywołać w niem właściwe reakcje. I dlatego właśnie te trzy prześliczne bajeczki Tuwima będą miały mnóstwo zachwyconych i wdzięcznych małych czytelników. Ilustracje Levitta i Hima są arcydziełem w swoim rodzaju i prawdziwie artystycznem uzupełnieniem tekstu książki. Książki, którą i dorosły może się delektować długo.

Bolesław Dudziński.

W sprawie gospodarki leśnej

O uregulowanie stosunków pracy

Polska jest krajem dużo słabiej zalesionym od niejednego z sąsied nich państw Europy zachodniej. Pod względem lesistości kraj nasz zajmuje 9-te miejsce, posiadając zaledwie 22% zalesienia całego terenu, gdy tymczasem przemysłowe Niemcy posiadają 27% lasów. Powodem tak niskiego stanu zalesienia naszego kraju była wojna, któ ra poczyniła kolosalne spustoszenia, a także rabunkowa gospodarka leśna, powodowana z jednej strony głodem ziemi, z drugiej chęcią zysku posiadaczy leśnych. Zaznaczyć należy, iż znaczna część naszych lasów, bo aż 62% ogólnej ilości, znajduje się w rękach posiadaczy prywatnych.

Wpływ wojny na dewastację gospodarki leśnej nie wymaga bliższego omówienia.

Na ziemiach polskich podczas wojny najsilniej ucierpiały lasy wojew. białostockiego, Kresów Wschodnich i Wileńszczyzny, któ re to tereny okupanci najbardziej trzebili, wywożąc drzewo z kraju. Ważnym także powodem zmniejszania się naszego stanu drzewnego jest całkowita nędza, wynikająca ze średniowiecznych sposobów prowadzenia gospodarki rolnej w Polsce. Kar'owate gospodarstwa „spragnione ziemi, nie mogą się przyczynić do rozrostu obszarów leśnych, rentujących się po zbyt długim czasie, tym bardziej, że ziemie, leżące nieraz ugorem po wielkich latyfundiach, nie zostają ani rozdzielone między chłopów, ani zalesione. Poza tym obszarnicy, potrzebujący ciągle pieniędzy, prowadzą rabunkową gospodarkę leśną bez żadnej myśli na przyszłość. Dużo lepiej, choć także nie zupełnie dobrze, przedstawia się sprawa gospodarki leśnej w Lasach Państwowych, ale one obejmują ⅓ pokrycia leśnego Pol ski. Lasy Państwowe, prowadząc bardziej racjonalną gospodarkę przemysłową, stanowią poważną konkurencję dla prywatnego przemysłu drzewnego.

Przemysłowcy prywatni po przez Izby Przemysłowo - Handlowe i prasę biją na alarm z powodu rzekomego gnębienia prywatnego kupca i przemysłowca, co w ich mniemaniu zmusza do zmniejszania kosztów produkcji, pod czym rozumieją *pogarszanie warunków pracy i płacy.*

W przemyśle drzewnym i gospodarstwach leśnych zatrudnionych jest przeszło 360 tysięcy robotników, z czego połowa pracuje w Lasach Państwowych. Prymitywny stopień urządzeń technicznych, brak ustawodawstwa socjalnego, kilkunasto-godzinny dzień pracy, niespotykana niskość zarobków, oraz brak jakiejkolwiek hygieny i podstawowych zasad bezpieczeństwa, zagrażają w każdej chwili zdrowiu i życiu robotników. Nic więc dziwnego, że w takich warunkach przemysł drzewny ma jeden z najwyższych odsetków wypadków śmiertelnych.

Jedynym wyjściem z grożącej nam katastrofy byłaby: *scentralizowana, przemyślana, planowa polityka leśna i drzewna.*

Upaństwowienie lasów i całego drzewnictwa uchroniłoby nasze narodowe bogactwo leśne. Obecna rabunkowa gospodarka uderza w podstawy bytu rzesz robotniczych, związanych z lasem i przemysłem drzewnym, uderza w interes społeczny. Brak bowiem drzewa w kraju odbije się niewątpliwie na przemyśle górniczym, budowlanym, od których zależy byt szerokich warstw ludności. Nie poprawią tego stanu krótkowzroczne, obliczone jedynie na zysk, indywidualne gospodarki prywatnych ka pitalistów, dbających tylko o własną kieszeń.

O uzdrowienie stosunków w prze myśle drzewnym nie będzie troszczył się kapitał zagraniczny. O tym musi pamiętać państwo. Przed siębiorstwa państwowe i gospodarstwa leśne, podlegające Naczelnej Dyrekcji i Min. Roln. i Reform Rolnych, nie mogą w swoich poczynaniach wzorować i przystosowywać się do gospodarki kapitalistycznej. *Trzeba zdecydować się na głębsze reformy społeczne w tej dziedzinie i jednocześnie trzeba uregulować warunki robotników drzewnych i leśnych, czego oddawna domaga się Związek klasowy.*

W Hiszpanii

Barcelona, (PAT). Ministerium obrony komunikuje, że na odcinku Barrio del Oerol - Madryt wojska rządowe podłożyły minę pod stanowiska powstańców, którzy stracili ponad 50 zabitych na skutek wybuchu. Korzystając z zamieszania, wywołanego przez wybuch, wojska rządowe niepokoją powstańców, którzy zażądali posiłków.

Wielkie zgromadzenie młodzieży socjalistycznej w Nowym Sączu

Na apel PPS., wzywający młodzież Nowego Sącza do przybycia na zgromadzenie antyfaszystowskie w dniu 2 stycznia b. r. do Domu Robotniczego, stawiło się ponad 400 osób.

Imieniem PPS. zagaił zgromadzenie tow. Połowiec, podkreślając ważność odcinka młodzieżowego w ruchu robotniczym. Następnie powołał na przewodniczącego prezesa T. U. R. tow. Niemca, który z kolei omówił cel zgromadzenia, po czym udzielił głosu tow. Burównie. Prelegentka szeroko omówiła zagadnienia kulturalne, oświatowe, oraz zbrodnie faszyzmu. Następnie przemawiał tow. Połowiec, przedstawiając stanowisko PPS. w sprawie młodzieży, program Partii i możliwości wyjścia z impasu gospodarki kapitalistycznej.

Z kolei przemawiali serdecznie: witani ob. ob. Józef Maciuszek ze Stronnictwa Ludowego i prezes „Znicza" mgr. Wiatr, omawiając rolę ruchu ludowego i współpracę z ruchem socjalistycznym. Ostatni mówca tow. Niemiec przedstawił tragiczne położenie młodych w obecnym ustroju i przedstawił wizję nowej Polski, socjalistycznej, na którą nie możemy biernie wyczekiwać, lecz musimy wraz ze starszym pokoleniem o nią walczyć.

Zebrani żywiołowo dawali wyraz solidarności z mówcami, nagradzając wszystkich oklaskami. Zgromadzenie pozostawiło wielkie wrażenie w Nowym Sączu.

Związki zawodowe w obronie „Frontu Ludowego"

Unia związków zawodowych okręgu paryskiego wydała odezwę, głoszącą, iż organizacje zawodowe okręgu paryskiego, grupujące około 120 tys. osób, stoją wiernie przy „Froncie Ludowym". Odezwa ostrzega „polityków, zajmujących się rozwiązaniem przesilenia rządowego by zastosowali się do woli kraju, wyrażonej w głosowaniu powszechnym, które przyniosło zwycięstwo „Frontowi Ludowemu". W końcu Unia związków zawodowych okręgu paryskiego przypomina, iż „podwaja wysiłki, celem uspokojenia opinii pracowników, zwłaszcza pracowników instytucyj publicznych, którzy oczekują, że przyszły rząd potwierdzi uzyskane przez nich ostatnie podwyżki".

Państwa północne uznają stan rzeczy w Abisynii

Państwa konwencji w Oslo, któ re od pewnego czasu z inicjatywy Holandii, omawiały między sobą, w drodze zwykłych kontaktów dyplomatycznych, uznanie de facto stanu rzeczy w Abisynii, doszły pomiędzy sobą do porozumienia i jedynie Norwegia w dalszym ciągu odmawia uznania de facto suwerenności Włoch w Abisynii. Holandia i Belgia stoją na stanowisku uznania de facto, a Dania, Szwecja i Finlandia skłonne są uczynić to samo. Ambasador belgij ski w Londynie odwiedził prem. Chamberlaina, kierującego chwilowo sprawami polityki zagranicznej i powiadomił go o powyższej decyzji, podkreślając, że Belgia jako członek Rady Ligi Narodów, poda swoją decyzję do wiadomości Ligi.

Skutki gwałtownego ocieplenia

Powódź na Śląsku Niemieckim

Nagłe ocieplenie w różnych oko licach Niemiec pociągnęło za sobą poważne niebezpieczeństwo powodzi. Ulewne deszcze wraz z topniejącym śniegiem utworzyły ogromne masy wody, które koło Merseburga (Saksonia pruska) zerwały dwumetrowej szerokości tamę na rzece Gaisel. Gwałtowny napór wody udało się zatrzymać dopiero zatapiając 2000 worków z piaskiem.

Z Wrocławia donoszą, że groźba powodzi na Śląsku wzrasta z każdą godziną. W miasteczku Glatz do akcji ratunkowej użyto wojska, służby pracy, S. A. i straży ogniowej. Wody okolicznych rzek przybierają z niezwykłą gwał townością, zagrażając licznym wioskom. W okolicy Złotej Góry (Śląsk) woda zalała szereg zagród wieśniaczych. Mosty na rzece Deichsa z powodu grożącego niebezpieczeństwa zamknięto.

Opowieści drutów telegraficznych

W NIEMCZECH

Gazety wiedeńskie donoszą o zamknięciu w Niemczech całego szeregu instytucji, jak: ewangelicka szkoła wyznaniowa w Monachium, dwa zakłady wychowawcze Salezjanek w Bawarii. słynne gimn. katolickie w Augsburgu i związek niemieckich ewengelickich nauczycieli na terenie całego kraju. Poza tym na mocy rozporządzenia deligia przestała być przedmiotem głównym w szkołach (ATE).

BURZA NAD ANGLIĄ

Burza nad Anglią trwa. Okręt pomocniczy floty brytyjskiej „War Badahur" został zaskoczony przez nawałnicę w odległości około 500 km od Plymouth. Łodzie ratunkowe zostały przewrócone przez fale. Z Plymouth wyruszył na pomoc kontrtorpedowiec „Molverine". Na statku „Suffolk Coast" kapitan i pierwszy oficer zostali zmyci przez fale z pokładu.

NA GRANICY FRANCUSKO-WŁOSKIEJ

Oddział włoski, złożony z 3 oficerów i 19 żołnierzy został zatrzymany koło miasteczka Saint Maurice w Sabaudii. Oficerowie wyjaśnili, że podczas patrolowania granicy zostali zaskoczeni przez burzę śnieżną i zbłądzili na terytorium francuskie. Do czasu otrzymania instrukcyj, żołnierze włoscy zostali zatrzymani w koszarach w Saint Maurice.

SKARB W STARYM FOTELU

Majster tapicerski w Wiedniu, Majewski, otrzymawszy fotel klubowy do naprawy po zmarłym bogatym handlarzu rowerów, odkrył w nim cały majątek zmarłego w wysokości 650.000 szylingów. Majewskiego wraz z pomocnikami aresztowano, ponieważ zgłosił on władzom tylko część znalezionego majątku, a częścią podzielił się ze swymi współpracownikami.

Nieudały przemyt ludzi do Francji i Belgii

Władze niemieckie aresztowały na pograniczu 8 obywateli polskich, którzy przy pomocy przemytników przedostali się nielegal nie przez granicę do Niemiec, zamierzając stamtąd udać się dalej do Belgii i Francji. Przytrzymanych 8 obywateli polskich-Żydów osadzono w więzieniu w Bytomiu. Będą oni odpowiadać za nielegalne przekroczenie granicy, po czym zostaną wydaleni spowrotem do Polski.

W związku z tym przytrzymaniem władze polskie przeprowadziły dochodzenia, w wyniku któ rych przytrzymano w Katowicach Joska Eisenberga z Kielc (Warszawska 5) i na polecenie sędziego śledczego osadzono go w więzieniu.

Jak wiadomo kandydaci na nielegalny wyjazd rekrutował się prze ważnie z pośród mieszkańców Łodzi i pobierano od nich po 200 zł. od głowy. Szajka przemytników ludzi była jednak wobec swych „klientów" bardzo nielojawna, bo wiem zgóry denuncjowała przekraczających za ich pośrednictwem granicę u władz niemieckich, któ re oczekiwały już zgóry na „gości".

Kronika lwowska

Tow. Jakób Kuta

W sobotę, 8 stycznia, umarł nagle przy pracy w warsztatach M. K. E. tow. Jakób Kuta. Wiadomość o jego niespodziewanej śmier ci przejęła głębokim żalem nietylko najbliższych współtowarzyszy pracy, ale i ogół robotników, którym szlachetny charakter zmar łego był powszechnie znany.

Tow. Kuta był jednym z najbardziej gorliwych i przywiązanych członków Związku Pracowników Komunalnych; był także karnym i zdyscyplinowanym członkiem P. P. S. W naszych wspomnieniach pozostanie zawsze jego postać, gdy w dniu 1 maja, czy na innych uroczystościach, kroczył w pierwszych szeregach, najczęściej ze sztandarem OKZZ na ramieniu. Dużo pracy i wysiłku włożył dla idei zbudowania Domu Związkowego.

To też Związek uczcił jego zasługi, postanawiając urządzić pogrzeb zmarłego właśnie z tego domu, z którym życie tow. Kuty było tak ściśle związane. Pogrzeb odbył się we wtorek 12 b. m. przy licznym udziale zorganizowanych robotników. Z balkonu przemówił tow. Początek, na cmentarzu żegnał zmarłego tow. Buczman w imieniu Związku Zawodowego Prac. Komunalnych, tow. Nowakowski w imieniu OKZZ. i tow. Skalak w imieniu organizacji P. P. S.

ODCZYT MARII DĄBROWSKIEJ.

Staraniem TUR. odbędzie się w poniedziałek 17 b. m., o godz. 7.30 wieczorem, w sali „Żółtej" Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5, odczyt wybitnej literatki Marii Dąbrowskiej, autorki powieści „Noce i Dnie", „Rozdroża" i innych.

Znakomita powieściopisarka mówić będzie na temat „Zawód literacki a służba społeczna".

Bilety do nabycia w Sekretariacie TUR. przy ul. Burlarda 5 w godz. od 5 — 7 wieczorem i w dzień odczytu przy kasie.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

ZAPAŚNICTWO

SIŁA — SKRA 7:5.

W niedzielę wiecz. w Mysłowicach na Śląsku rozegrany został mecz zapaśniczy dwóch robotniczych drużyn — warszawskiej Skry i Siły z Mysłowic.

Po bardzo zaciętej walce zwycięstwo odnieśli gospodarcze. Wynik poszczególnych walk przedstawia się następująco:

Na pierwszym miejscu zawodnicy Siły.

W koguciej: Jasiński kładzie na łopatki w 2.27 min. Wojdę.

W piórkowej: Madeja wygrywa na pkt. z Szlenkerem.

W lekkiej: Sitko remisuje z Wiciakiem.

W półśredniej: Andros wygrywa z Chrzanowskim na pkt.

W średniej: Stachoń ulega nieznacznie na pkt. Syrackiemu.

W półciężkiej: Maliński (Skra) kładzie na łopatk' Ristera (S. M.).

Sędziował b. dobrze p. Meisel. Widzów 600 osób.

BOKS

POLSKA GROMI WŁOCHY 11:5 ZACHOWUJĄC PRYMAT W BOKSIE AMATORSKIM EUROPY

W niedzielę odbył się w Warszawie, w wypełnionym do ostatniego miejsca olbrzymim gmachu cyrku, sensacyjny mecz bokserski pomiędzy Polską a jedną z najsilniejszych drużyn kontynentu — Włochami. Polacy odnieśli miażdżące zwycięstwo w stosunku 11:5. Sukces ten był zupełnie zasłużony, gdyż Polacy zdobyli się na najwyższy poziom, górując bezapelacyjnie i pod każdym względem nad przeciwnikiem.

Pierwsza walka, w wadze muszej, przyniosła od razu niespodziankę w postaci remisu Rotholca z Włochem Nardecchia.

Drugą niespodziankę zanotowano w wadze koguciej podczas walki mistrza Europy Włocha Sergo z Koziołkiem. W pierwszej rundzie wydawało się widzom, że mistrzem Europy jest raczej... Koziołek, Polak bowiem miał bezapelacyjną przewagę nad przeciwnikiem, nie dopuszczając go w ogóle do głosu. W drugim starciu Sergo znajduje już luki w gardzie Polaka i walkę częściowo wyrównuje, a w trzeciej rundzie „rozgryza" swego przeciwnika, który nie wytrzymał do końca tempa.

W wadze piórkowej Czortek bije zdecydowanie na punkty Włocha Montanari.

W wadze lekkiej Woźniakiewicz odnosi zdecydowane zwycięstwo nad Włochem Facchin'em.

W wadze półśredniej rozegrano jedną z najpiękniejszych walk całego meczu. Przeciwnik Kolczyńskiego Włoch Pittori wykazał niemniejszą żywiołowość, niż Woźniakiewicz (owczywiście w innym stylu) i od początku pierwszej rundy rzuca się odrazu do ataku. Polak nie speszył się tym i ataki te odpiera tak skutecznie, że pod koniec meczu jedynie gong ratuje Pittori'ego przed nokautem.

W wadze średniej Chmielewski ma przez wszystkie trzy rundy znaczną przewagę nad Włochem Binazzi, którego bije wysoko na punkty.

W wadze półciężkiej Szymura zwycięża zdecydowanie na punkty Włocha Terrazinę.

Ostatnia walka, w wadze ciężkiej pomiędzy Węgrowskim i Włochem Lazzari nie przynosi zaszczytu ani nam ani włochom. Obaj zawodnicy walczyli bardzo słabo. Walka była zupełnie wyrównana, a zwycięstwo przyznano Lazzari'emu jedynie dlatego, że Polak przypadkowo znalazł się przez moment na deskach.

HOKEJ

POLSCY HOKEIŚCI PRZEGRYWAJĄ W ZURYCHU 1:3

W niedzielę Polska reprezentacja hokejowa rozegrała w Zurychu pierwsze spotkanie z cyklu walk przygotowawczych przed mistrzostwami świata. Przeciwnikiem teamu polskiego był Zuericher Schlittschuhclub. Zwyciężyli szwajcarzy w stosunku 3:1 (1:0, 0:1, 2:0).

LEKKOATLETYKA

ZIMOWE PROPAGANDOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W WARSZAWIE

W niedzielę odbyły się w Warszawie w hali Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego zimowe, propagandowe zawody lekkoatletyczne. Na tych zawodach Gierutto pobił rekord Polski w kuli (zimowy) wynikiem 15,37 mtr.

NARCIARSTWO

ORLEWICZ MISTRZEM AKADEMICKIM POLSKI

W sobotę i niedzielę odbył się we Lwowie 8-me międzynarodowe akademickie narciarskie mistrzostwa Polski.

W sobotę odbył się bieg narciarski na 16 km. otwarty i do kombinacji. W sumie startowało 39 zawodników na 55 zgłoszonych. Ukończyło 34. Zagranica była reprezentowana b. skromnie, bo tylko przez trzech zawodników (wbrew szumnym zapwiedziom).

W konkurencji ogólnej bieg wygrał Orlewicz (Wisła — Zakopane) w czasie 1:22:04.

W niedzielę konkurs skoków do kombinacji wygrał Orlewicz (Wisła — Zakopane), uzyskując tytuł akademickiego mistrza polski na rok 1938 w kombinacji klasycznej.

Zgromadzenie w Błaszkach

Z powodu warunków lokalnych 15-tą rocznicę zamordowania pierwszego Prezydenta G. Narutowicza Błaszki uczciły z tygodniowym opóźnieniem.

Staraniem miejscowego Komitetu P. P. S. w dniu 6.I. 1938 r. o g. 1 p. p., w sali Tow. „Błaszkowianka", odbyło się Zgromadzenie publiczne przy udziale około 400 osób, pod przewodnictwem tow. Stefana Krysztoforskiego. W prezydium zasiadali ttow. Ilczuk i Urbański. Zgromadzeni odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i zachowaniem 1 minutowej ciszy oddali hołd pamięci Pierwszego Prezydenta.

Na zgromadzeniu przemawiali tow. Kowalski, przewodniczący OKR. PPS. Kalisz i tow. Ilczuk, sekretarz miejscowego Komitetu, którzy podkreślili wielkie zasługi, położone dla Polski demokratycznej przez zamordowanego Prezydenta oraz oraz szczególnie omówili zdradziecką rolę t. zw. „narodowców".

Dziś cała działalność nasza — twierdzili fówcy — jest prowadzona w trosce o utrzymanie Polski demokratycznej, o którą walczył i dla której zginął Prez. Narutowicz.

Zebrani gorącymi oklaskami na grodzili mówców, domagając się w uchwalonej rezolucji powrotu do demokratycznych form, a nade wszystko zmiany ordynacji wyborczej.

Z zimna i głodu...

Na moście Poniatowskiego w Warszawie targnęła się na życie wypijając kwasu solnego Zofia Grotnik, lat 17, bez zajęcia i bez stałego miejsca zamieszkania.

W mieszkaniu własnym przy ul. Złotej nr. 75 targnęła się na życie przecinając sobie żyły w przegubach i używając większą ilość sublimatu Zofia Urlich, lat 33, kwiaciarka. Przyczyną zamachu samobójczego był silny rozstrój spowodowany ciężkimi warunkami materialnymi. Mąż Urlichowej od dłuższego czasu nie mógł znaleść żadnego zajęcia, a przed dwoma tygodniami wyszedł z domu i do tąd nie wrócił. Kobieta pod wpływem depresji, w jaką popadła z powodu tych wypadków, postanowiła odebrać sobie życie.

Przed domem nr. 106 na ul. Mar szałkowskiej wczoraj wieczorem przechodnie znaleźli Leokadię Wiśniewską, lat 24, służącą, bez zajęcia, zam. przy ul. Płockiej nr. 34, leżącą na chodniku bez przytomności. Wezwano natychmiast lekarza pogotowia ratunkowego, który udzielił jej pomocy i przewiózł do domu noclegowego dla kobiet.

Spłonął skład opałowy

W nocy w składzie opałowym, należącym do Hermanowskiego, przy ul. Pańskiej nr. 116 w Warszawie wybuchł groźny pożar. Od rury idącej obok ścianki drewnianej zapaliła się ścianka, a następnie nagromadzony węgiel oraz drzewo. Cała szopa, w której mieścił się skład, w krótkim czasie stanęła w płomieniach. Przerażeni sąsiedzi poczęli wynosić swój dobytek na ulicę, gdyż ogień łatwo mógł się przerzucić na przyległe posesje. Natychmiast przybył na miejsce zaalarmowany IV oddział straży ogniowej, który po 1½ godzinnej akcji ogień zlokalizował. Cały skład spłonął.

Na Górnym Śląsku

Za dużo mamy „gen'alnych oszustów" na Śląsku

Słyszeliśmy swego czasu z miarodajnych sfer biadania, że jest u nas za dużo uczciwych naiwniaków, pozbawionych inicjatywy i rzutkości.

Od czasu do czasu wybucha na Śląsku taki czy inny skandal. Są procesy sądowe, a wtedy słyszy się, że oskarżony był „genialnym oszustem". Taką opinię uzyskał niejako urzędowo fałszywy inżynier huty Zgoda Starosolski. Wszystkich inżynierów fachowców wodził za nos i wróżono mu wielką karierę w ciężkim przemyśle. Czy tak było naprawdę, czy też fachowcy szukali tylko okoliczności łagodzących, tego nie dowiemy się, ponieważ proces Starosolskiego odbył się wprost w błyskawicznym tempie.

Odbywa się teraz proces siedmiu oszustów kolejowych z Imielina. Nawet ta zapadła, odległa od Katowic miejscowość posiada swoich „geniuszów". Nadużycia polegały na tym, że oskarżeni sprowadzali towary za zaliczeniem pod fałszywym nazwiskiem, a wypłaconą przez PKP gotówką z tytułu rzekomo pobieranego zaliczenia, dzielili się między sobą.

Według sprawozdań z procesu, oskarżony urzędnik Sobota był „genialnym kalkulatorem" który „jednym rzutem oka potrafił podliczyć bezbłędnie całe kolumny cyfr, więc cieszył się specjalnym zaufaniem i powierzono mu najbardziej odpowiedzialne prace". Widocznie dla tego też tak genialnie oszukiwał władze kolejowe. Jak czytamy w sprawozdaniu oszustwa popełnił „na pewniaka" z genialną dokładnością; bez najmniejszych przeoczeń i pomyłek dokonywał potrzebnych fałszerstw „Nie gorzej" sprawili się i inni oskarżeni według zeznań świadków.

Niejaki Szuba oświadczył, że głupcy siedzą, a mądrzy kradną.

Tenże Szuba mówił dalej — popełnia się defraudacje i gdyby nie „głupcy" — nic by się nie wydało.

Z tą atmosferą „genialnych oszustów" w urzędach, w ciężkim przemyśle i t. d. trzeba skończyć. Lepiej już byłoby, gdyby Polska miała więcej „głupich" ale uczciwych urzędników. Chociaż oczywiście, pożądane jest bardzo, by z uczciwością szły w parze: inicjatywa i rzutkość.

Jak hitlerowcy robią z siebie „bohaterów"

Przed sądem okręgowym w Rybniku odbyła się rozprawa przeciwko trzem członkom „Volksbundu": Konstantemu Grzonce, Wilhelmowi Kubicy i Franciszkowi Jurczykowi z Czyżowic, oskarżonym o wprowadzenie władzy w błąd.

Tło sprawy przedstawia się następująco: W dniu 15 lipca 1937 r. przed mieszkaniami wszystkich trzech oskarżonych wybuchły petardy o dość dużej sile, które zniszczyły w ich domach okna i drzwi. Oskarżeni rzucili podejrzenie o podłożenie tych petard na pewnego kolejarza, tymczasem policja w toku dochodzeń ustaliła, że petardy podłożyli sami oskarżeni.

Jak dalej ustalono, swego czasu zwrócili się oni do władz niemieckich o udzielenie im zezwolenia na osiedlenie się w Niemczech Władze niemieckie odmówiły, wobec czego chwycili się oni innego sposobu a mianowicie postanowili uczynić z siebie bohaterów i podłożyli pod swoje domy petardy, aby po tym głosić, że są ofiarami zamachowców polskich i w ten sposób uzyskać wjazd do Niemiec.

Na rozprawie przesłuchano szereg świadków, którzy obciążali oskarżonych. Ponieważ sąd postanowił wezwać dalszych świadków, rozprawę odroczono do 20 grudnia.

Wiadomości z całej Polski

WODA ZALAŁA KOPALNIĘ W CHORZOWIE.

W sobotę 15 bm. o godz. 20.30 woda zaskórna dostała się na pokład „Gerhard", kopalni „Prezydent Mościcki" w Chorzowie. Woda zaczęła zalewać dolne chodniki, grożąc zatopieniem. 300 robotników przystąpiło do akcji ratowniczej, t. j. do budowania tam i zamurowywania zagrożonych chodników.

Robotnicy pracowali przez całą noc z soboty na niedzielę, po szyję w wodzie. Ofiar w ludziach, na szczęście, nie było.

W Chorzowie rozeszła się wersja, że woda rzekomo dostała się do głębi kopalni z leju, jaki powstał przez zapadnięcie się jezdni na placu Kopernika w Chorzowie. Szkody, wyrządzone zalaniem, są znaczne.

TRAGICZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKA KOLEJOWEGO PRZY PRACY

W okolicy Gorliczyna, pow. przeworskiego robotnik kolejowy, Franciszek Kiełb, zatrudniony przy czyszczeniu szyn, został najechany przez pociąg, ponosząc śmierć na miejscu.

Z powodu silnej wichury śnieżnej nieszczęśliwy robotnik nie mógł zauważyć zbliżającego się pociągu.

PODPALIŁ MIESZKANIE, POCZYM POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

W Skarżysku - Kamiennej 38-l. farmaceuta Wincenty Traczewski oblał naftą urządzenie mieszkania w trzech pokojach, poczym podpalił je. W płonącym domu zginęła jego teściowa, 73-l. Maria Ciokowa.

Po dokonaniu zbrodni Traczewski popełnił samobójstwo przez powieszenie. Traczewski od dłuższego czasu był bez pracy i zdradzał objawy nienormalności.

KATASTROFA SAMOCHODOWA NA SZOSIE GDYNIA—TCZEW.

W nocy dnia 15 bm. na 15 km. od Tczewa wydarzyła się katastrofa, w której zginął szofer ciężarowego samochodu, a 5 robotników cudem tylko uratowało życie.

Na szosie, prowadzącej z Tczewa do Gniezna, jechało z Gdyni do Warszawy auto ciężarowe, naładowane 5 tonnami pomarańcz. W pewnej chwili, wskutek ślizgawicy, auto zrobiło nagły skręt i runęło na przydrożne drzewa, ulegając rozbiciu. W tym samym momencie nadjechał z tyłu drugi samochód ciężarowy, który, nie mogąc w czas zahamować wskutek oślizgłej szosy, uderzył o rozbite auto i także runął w rów. Z pod gruzów rozbitych samochodów wyniesiono zabitego szofera, którego nazwiska narazie nie zdołano ustalić, rodem z Kalisza.

Poza tym ciężkie rany odniósł konwojent transportu z Gdyni. Reszta osób, jadących samochodami cudem prawie wyszła z katastrofy bez szwanku.

Strajk w firmie „Lenko" w Bielsku

W fabryce „Lenko" w Bielsku wybuchł strajk okupacyjny. Strajkiem objętych jest 120 robotników. Przyczyną wybuchu strajku jest zapowiedziana obniżka zarobków.

Kącik radiowy

DZIŚ: 18.I.1938 R. — WTOREK:

19:00 „Przy stoliku literackim" dyskusja na temat: „Stabilizacja czy poszukiwania".

20.00 „Mąż pod drzwiami" — operetka Jakuba Offenbacha.

21.05 Koncert symfoniczny.

22.05 Muzyka taneczna.

OPERETKA OFFENBACHA.

Kilkakrotnie słyszeli już radiosłuchacze przez radio jednoaktowe operetki Jakuba Offenbacha, nie zapomnianego twórcy „Orfeusza w piekle", „Pięknej Heleny" i wielu jednoaktowych, czasem zupełnie nieznanych arcydziełek. Do takich utworów należy niewątpliwie i operetka pod frywolnym tytułem: „Mąż przed drzwiami". Realizuje ją Rozgłośnia Lwowska w zasięgu ogólnopolskim dnia 18.I o godz. 20.00 w adaptacji literackiej Wiktora Budzyńskiego, który równocześnie objął reżyserię. Opr. kierwn. muz. spoczywa w rękach dyrygenta tearów lwowskich Jakóba Munda.

„STUDNIA" — OBRAZEK MARII DĄBROWOLSKIEJ.

We wtorek, dnia 18 stycznia o godz. 22.00 w programie Warszawy II nadaje Polskie Radio ciekawy obrazek Marii Dąbrowolskiej p. t. „Studnia". Będzie to recytacja prozy.

Radio warszawskie

WTOREK, DNIA 18 STYCZNIA B. R.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół.

11.15 „Podróż Jędrka do Nowego Roku" słuchowisko dla dzieci. 11.40 Natan Milstein — skrzypce — płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata — aud. dla dzieci starszych. 16.05 Akt. finans. - gospod. 16.15 Ork. wojsk. z Poznania. 16.50 Pog. akt. 17.00 W pustyni Trypolisu — felieton. 17.15 Rec. fortep. M. Hoffmana — z Krakowa. 17.50 Niskie temperatury w przyrodzie — pog. 18.00 Wiad. sportowe. 18.25 Program. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Dyskusja literacka. 19.30 Polska twórczość chóralna. 19.50 Pog. akt. 20.00 Mąż pod drzwiami — operetka Offenbacha. 20.50 Dziennik i pog. akt. 21.05 Konc. symf. w wyk. Ork Pomorskiego Tow. Muz. pod dyr. Lucjana Gutry'ego z udz. Tad. Kowalskiego — wiolonczela. 22.05 Muz. tan. 22.50 Ostatni dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Muz. kameralna Brahmsa — płyty. 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy — płyty. 15.00 Pog. akt. 15.10 Wiad. sportowe. 15.15 Zespół St. Rachonia. 18.00 Koncert — Soliści: H. Adamczykówna — śpiew, Stefania Feltens — fortepian. 18.50 Muz. lekka — płyty. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Studnia — obrazek Marii Dąbrowskiej. 22.25 Muz. z dancingu „Café Club" i z płyt.

KRÓTKOFALÓWKA: 24.00 Dziennik. Fragment z powieści Andrzeja Struga: „Dzieje jednego pocisku". Pieśni i arie Moniuszki. Muz. tan.

ŚRODA, 19 stycznia.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. (płyty). — 7,00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty).— 8,00 Aud. dla szkół. 11,15 Opowiadanie o Stefanie Czarneckim. 11.40 Debussy — suita (płyty). 12.03 Hejnał. 12.03 Aud. poł. 15.30 Wiad. gospodarcze. 15,45 „Karol Lindbergh — twórca nowej epoki w lotnictwie" — pogadanka. 16,00 „Uczmy się mówić". 16,15 Ork. Br. Nagujewskiego (z Łodzi). 16,50 Pog. akt. 17.00 Lotnictwo w wojnie przyszłości — odczyt 17,15 Recital wiolonczelowy R. Pulikowskiego. 17,50 Znaczenie zabiegów kulinarnych dla higieny odżywiania — odczyt. 18,00 Wiadomości sportowe. 18.10 Lekcja tańca. 18.30 Program. 18,35 Aud. dla wsi. 19,00 Fragm. z pow. „Młodość Jasia Kunefała" — St. Piętaka. 19.20 Pieśni dziecięce St. Kazury. 19.35 „Bronisław Trentowski" — odczyt wygł. prof. St. Pigoń. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 Piosenki o ziemi ojczystej. 20.45 Dziennik i pogadanka akt. 21.00 Koncert Cchopinowski w wykonaniu Artura Hermelina—fortepian. 21.45 „Piękno mowy polskiej". 22.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. P. R pod dyr. Z. Górzyńskiego. 22.50 Ost. dziennik.

WARSZAWA II. 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14,00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Z oper niemieckich. (płyty). 15,00 Pogawędka gospodarska: „Jak przyjmować gości" 15.15 Wiad. sportowe 15,20 Zespół J. Różewicza. 18,00 Soliści: Helena Azarewicz — sopran, Henryk Trzonek — altówka. 18 50— Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Pół godziny z Rene Clair'em — felieton. — 22,15 Muz. tan. (płyty).

KRÓTKOFALÓWKA: Godz. 24,00 Dziennik. Co słychać w sporcie polskim. Pieśni dziecięce St. Kazury. „Muzeum Narodowe w Warszawie" — felieton. Tereny sportów zimowych w Polsce — pog. Muz. taneczna (płyty).

Tabela wygranych

10 dzień ciągnienia IV klasy 40 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. nr. 120324

30 000 zł. n-ry: 38988 123257 135421

10.000 zł. n-ry: 149742 145667 123674

5.000 zł. nr. 164791

2.000 zł. n-ry: 2619 3002 17189

5.000 zł. nr.: 19528

2.000 zł. nr. 20852

1.000 zł. n-ry: 139510 141687 51203 63007 175796 98248 185669 25667 26427 62142 69162 118729 127950 153487 179785 189704

1.600 zł. n-ry: 18355 28867 35159 59233 63498 64914 88129 100032 110979 117331 117503 136278 142164 143351 147516 152566 159028 171805 178351 189610 189621 191818 193760

WYGRANE PO 200 ZŁ.

114 238 57 377 91 685 752 63 904 1097 1269 97 338 44 440 559 625 741 915 2040 131 294 419 26 564 651 701 3209 65 350 458 534 851 980 96 4129 44 283 375 591 707 38 903 8 79 5056 359 563 762 819 931 6020 98 151 351 69 524 64 84 749 7000 253 338 424 890 8020 35 167 245 316 415 21 512 71 736 814 81 934 9191 98 389 556 67 712 10028 546 796 856 930 11315 740 980 12001 87 152 363 552 626 771 918 25 13198 341 72 643 916 14387 423 607 27 732 958 15124 70 228 549 761 806 16038 149 210 438 83 706 45 956 17100 236 48 76 370 651 59 75 715 935 82 19020 264 384 89 424 676 744 20630 814 993 21154 65 260 75 349 440 69 506 703 12 947 63 22222 377 461 935 23072 288 414 95 96 590 92 800 39 24032 153 506 640 879 25245 87 93 311 63 535 667 801 922 37 26011 327 53 418 39 516 720 80 837 52 53 27165 206 20 318 59 78 439 50 506 54 818 920 48 70 28177 474 901 29082 91 169 99 369 79 493 582 614 873 77 928 30100 14 15 20 69 435 51 549 850 31029 273 313 411 88 95 815 41 957 94 32028 69 117 48 301 658 730 33009 19 135 67 90 92 265 320 50 400 77 573 649 735 96 886 34019 84 107 308 487 702 35203 322 56 95 429 662 741 65 824 36075 189 238 361 438 99 648 747 37032 178 206 34 94 317 493 804 24 38353 401 93 572 688 794 976 39188 241 80 343 93 549 645 86 770 977.

40004 27 122 283 353 525 673 734 896 41179 248 464 650 830 903 42094 143 99 217 26 534 46 756 880 43323 61 435 828 35 44303 41 457 97 602 887 45057 128 51 73 343 96 445 724 56 98 864 947 46006 179 89 94 257 65 403 514 75 875 986 89 47112 69 496 713 48093 211 91 336 53 503 27 701 46 846 61 49597 640 744 938 50061 116 98 247 415 30 517 818 510003 24 72 216 18 36 501 52113 256 316 583 812 937 53039 127 64 572 617 54039 97 138 204 36 382 403 84 611 842 96 901 55022 379 469 627 30 44 831 56055 149 279 330 64 67 414 15 511 715 57030 133 93 232 422 92 58112 87 326 55 465 576 652 741 914 59042 61 168 277 98 342 67 483 548 620 771 873 956 60090 148 57 71 641 32 311 445 86 639 749 815 24 61060 86 150 207 64 78 505 901 62176 311 852 56 63086 121 45 62 228 35 353 497 759 64071 98 185 213 54 341 460 666 765 957 65524 607 16 854 91 936 66029 302 635 44 67 879 966 67289 93 94 314 16 419 68088 132 365 489 506 623 76 710 35 837 958 69087 472 78 643 787 828 70047 563 739 68 85 823 70 72 958 71111 301 33 72 78 452 892 93 72301

492 717 995 73054 82 155 286 405 46 533 49 94 721 74235 43 859 65 962 70.

75058 457 77 702 930 68 76011 354 533 602 23 863 77448 614 45 716 810 7 938 42 5 66 78002 228 308 542 88 809 32 916 65 79020 214 907 28 31 99 679 828 73 83 984

80125 37 496 638 62 732 974 82 81186 307 23 6 59 78 455 501 54 653 711 853 86 905 82263 320 ,47 77 559 348 83031 8 116 59 207410 799 842 977 84018 46 84 115 364 84 452 526 773 912 85165 255 494 735 83 811 86204 586 95 865 87174 534 47 53 669 915 88006 203 309 20 432 586 603 874 89010 280 436

90094 6 8 9 152 246 356 480 506 31 766 73 821 71 91073 92 103 331 53 78 541 80 688 723 3294102 23 98 325 482 624 30 727 939 98 95171 227 57 70 94 341 69 80 437 218 698 9 994 96086 91 314 77 463 79 746 68 801 928 97008 248 304 460 2 763 98215 86 313 77 78 465 515 54 88 700 86 94 812 49 918 60 99072 139 67 403 34 502 678 93 839

100415 732 976 101037 80 132 49 219 323 724 984 102070 134 259 87 308 407 12 631 823 103446 80 962 104008 87 126 83 218 351 62 567 689 862 908 20 105119 94 280 325 57 482 556 70 106036 58 87 105 32 256 69 95 317 660 819 48 914 20 89 107104 52 202 411 58 811 39 75 108024 761 76 218 303 7 45 55 465 633 804 82 964 109064 155 359 606 68 828 58

110006 15 282 384 565 685 849 955 111086 109 69 77 258 85 380 442 669 733 819 112014 31 72 328 30 88 414 553 751 895 113363 442 537 628 38 845 88 114001 119 42 50 427 35 54 589 611 769 826 115042 132 395 641 701 29 868 116064 540 59 673 80 792 835 955 117007 182 255 86 447 91 533 62 118007 3 83 5 247 533 617 704 119144 65 203 308 84 94 435 585 879 910 25

120032 268 515 36 647 867 86 997 121104 423 538 96 609 77 726 831 52 122015 62 285 390 627 31 71 829 68 976 123237 358 573 83 855 950 1240107 290 396 607 38 978 125157 87 233 451 566 83 741 72 91 874 930 1260495 221 338 662 76 745 853 5 914 93 127071 367 478 96 592 769 837 921 99 128033 452 68 616 868 90 129051 85 128 44 320 486 586 729 831 914 55 6 83

130025 93 318 84 639 723 131009 157 223 323 454 570 710 894 928 132152 216 50 92 672 71 133068 135 515 609 45 837 42 77 963 72 6 134035 60 312 79 461 4 597 668 753 9 61 135145 255 341 884 137016 219 408 512 8 621 854 138073 236 320 463 970 139175 202 32 353 70 432 727 925 31 7 53

140145 96 245 65 318 719 33 141175 241 341 491 568 609 68 948 68 142088 217 436 767 858 926 143310 571 732 820 923 41 144157 224 51 8 540 638 62 85 99 501 12 79 145079 530 624 33 914 43 146058 104 228 81 316 32 428 525 98 637 721 94 942 147099 478 92 521 60 612 701 79 882 92 147099 478 92 521 60 612 148032 77 150 450 512 635 772 993 149102 275 345 413 577 740

150074 223 87 626 35 62 86 554 670 842 940 47 68 151558 602 726 64 821 93 152055 69 110 47 314 80 619 546 640 774 153643 50 54 884 998 154038 83 141 322 513 625 767 155084 154 248 821 41 431 35 47 604 774 862 932 48 156103 48 83 210 378 456 758 157032 252 70 92 379 573 619 770 930 48 158055 192 218 344 463 517 890 159155 38 73 99 304 12 68 73 409 46 56 563 602 725 850 79 910 44 88 92 160178 573 762 890 904 46 86 95 161329 48 70 426 715 85 162183 323 560 95 163006 212 589 601 709 367 952 164228 331 409 75 578 601 721 69 165055 78 105 204 366 685 711 166070 240 43 327 53 95 448 89 530 65 754 975 167126 29 217 79 316 702 869 931 60168128 562 73 606 65 79 169005 43 62 102 300 24 748 930 170141 221 78 4095 22 86 642 750 819 76 88 967 171029 136 369 401 516 73 066 984 172089 222 79 303 92 406 47 512 712 173008 192 260 62 212 25 64 511 620 29 52 754 86 806 83 995 174030 46 169 325 78 86 438 75 745 840 970 175182 337 422 83 828 72 997 176170 97 348 75 414 89 579 884 987 95 177038 59 249 825 421 712 97 974 178074 129 36 233 411 39 715 44 68 864 918 44 99 179007 149 64 216 23 801 403 869 922 66 73

180072 291 259 80 525 40 635 837 929 81 181087 141 211 363 89 453 594 735 843 45 182176 307 493 524 623 75 703 29 76 183198 366 67 761 893 980 184308 549 653 69 775 830 57 914 185249 56 640 74 55 953 83 186097 589 694 827 913 187192 423 72 581 188150 767 75 996 189149 272 316 409 584 691 808 190175 303 498 559 74 610 719 33 97 191013 17 40 216 364 463 83 559 669 711 808 43 64 192107 286 355 76 193343 425 643 838 949 194266 292 695

III ciągnienie

WYGRANE PO 200 ZŁ.

82 118 249 774 869 1244 56 351 79 914 66 81 228 374 945 4013 106 758 811 54 625 6136 681 687 810 7371 8017 9015 954 561

10283 94 684 94 945 11220 611 13273 615 58 14291 469 760 15383 475 16040 318 32 76 947 17003 147 486 592 18215 95 50 919289 858 74

20048 143 201 350 490 914 21099 22483 813 24434 25140 379 93 525 659 962 86 26209 593 27594 646 87 774 28479 615 718 29113 964

30312 406 576 951 31815 32094 110 494 542 725 33085 113 9 259 433 582 723 34265 366 497 732 92 969 35013 832 980 36058 240 478 207 396 612 38321 39777

404149 84 514 97 719 932 42344 510 648 90 34 63 75 157 851 514 93 711 87 901 70 4 44057 183 30 578 605 878 45402 642 55 46718 47063 834 418 72 531 704 48386 919 49014 216 47 859 99

50526 67 51222 584 699 764 811 52 52179 274 514 726 60 53117 36 905 31 54107 297 346 864 5504 60 97 658 830 56317 650 721 63 57065 90 7 534 92 945 9 58001 101 291 895 59059 419 834 935

60019 116 296 966 61052 558 818 976 95 62491 246

63183 347 710 77 872 64411 17 41 83 696 919 65008 130 335 530 614 960 67176 470 683 717 68281 397 459 524 715 43 69746 909 33 71 70231 32 486 709 71262 431 39 43 511 17 646 72098 172 514 38 997 73083 309 31 460 662 74323 450 600 896 939 40 63 75038 304 531 76415 835 58 939 77402 82 78869 79043 47 260 341 545 907 51 80010 113 254 340 444 592 691 81100 219 620 48 60 772 958 82251 393 835 955 83054 359 504 642 761 850 84219 697 803 45 74 85040 425 76 721 86130 401 502 43 901 11 14 87159 590 638 779 88033 399 487 740 45 828 89041 49 277 644 981 89 90765 872 91273 438 669 818 92096 243 382 403 744 85 93585 740 878 956 94204 31 69 686 95070 475 689 94 880 96344 516 913 97959 98496 757 957 99146 54 71 225 35 613 951 100227 327 634 45 745 101443 88 760 102402 39 81 740 103104 259 448 811 104152 352 442 105493 106054 943 107426 506 637 926 108598 600 51 109094 136 306 432 60 110049 55 115 333 74 409 649 918 111345 682 715 60 68 112023 202 99 339 752 114194 581 719 115104 64 288 697 738 58 922 166026 650 84 808 56 77 117030 303 80 630 738 801 970 118119 50 240 840 119122 120 175 325 30 87 405 614 764 919 121070 376 566 741 886 916 56 122066 276 626 882 123230 951 124172 75 327.

125020 450 622 38 933 126009 183 728 127003 272 639 82 128091 25 507 730 808 61 129206 36 52 445 131179 409 73217 3691 861 134025 39 53 70 764 135463 136066 281 137687 812 951 138101 306 747 139064 112 24 82 37 69 445 628 830 932 140453 82 647 928 141250 583 688 143015 125 41 349 722 144078 196 247 417 891 145063 162 286 325 575 630 816 56 87 146786 936 147072 600 46 846 148190 200 149043 326 408 598 710 853 150252 738 151044 89 161 540 79 95 652 772 152233 54 725 880 153050 328 492 516 604 85 761 85 862 995 154237 512 75 87 155037 463 662 783 915 156391 714 157028 669 851 158072 96 229 412 72 548 159174 366 404 572 622 882 84 932

160433 49 517 914 42 161195 384 576 745 993 162045 299 669 877 163502 741 889 164034 124 587 852 165387 606 166293 656 82 726 167231 636 168257 584 811 169006 170179 658 171026 124 90 289 458 564 172107 19 120 517 43 759 892 924 52 173217 619 756 966 174297 337 703 808 34 175043 98 320 789 176054 194 315 427 634 877 177382 178010 293 732 179054 269 337 949 180264 532 768 181006 322 719 980 182177 417 183087 153 390 674 726 884 185333 679 949 186214 554 736 187121 205 188063 648 68 189097 163 288 733 944 190174 542 656 928 55 62 191064 226 543 644 192467 517 81 661 63 84 874 193020 327 534 194187 261 353 718 876 84

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 20.000 — 962

Zł. 10.000 — 11517 156280

Zł. 5.000 — 104377 125556 156289

Zł. 2.000 — 3465 24488 69817 75437 85792 118024 118606 142528 143865 147627 155376 157465 162269 178279

Zł. 1.000 — 5479 15886 20495 48964 59495 65734 66025 71170 75263 77666 82302 93554 97382 108770 113895 118915 144118 146182 161125 161888 162257 182274 182735 187094 190466

WYGRANE PO 200 ZŁ.

41 122 75 89 378 97 937 1273 419 688 785 978 2031 72 91 191 209 525 87 932 66 3141 470 784 894 935 4021 41 110 256 328 55 558 79 629 70 833 5018 461 748 6077 275 354 606 988 7028 99 137 482 528 625 704 941 8378 756 930 33 9052 154 645 714 955 10783 977 11043 858 44 12205 313 17 69 502 68 982 13037 275 340 539 64 114937 15000 309 435 611 13 938 16039 167 510 43 713 59 17159 80 18244 487 520 608 732 954 19399 416 95 592 694 877 904 97 20912 13 21074 164 458 797 22681 779 23021 215 316 476 86 702 33 24103 200 427 974 25051 121 204 757 26526 617 765 801 27329 637 29012 43 141 984 30207 354 31213 347 468 515 711 37 32177 371 541 996 33034 66 84 164 246 505 34027 138 252 408 58 78 35041 397 36516 754 869 72 37170 287 351 858 38185 433 745 878 955 39047 283 858 80 40055 73 864 41008 588 662 803 42190 433 86 740 68 819 43380 931 44197 448 55 581 739 45068 87 223 612 71 877 46414 95 47183 261 689 48071 264 379 666 721 881 49356 63 944 50625 887 51071 128 60 616 964 52326 608 22 821 36 70 53019 369 676 978 54574 75 738 70 55117 378 504 30 38 644 760 958 56122 272 498 568 57010 257 535 650 58018 350 76 562 608 891 94 59068 312 17 56 500 4 607 826 60451 530 810 61524 46 72 74 82 667 738 969 62059 165 223 93 63436 53 827 61 64379 580 830 65 391 501 77 66214 72 908 67883 68287 596 69513 18 715 70144 574 831 48 71207 349 729 894 903 72039 62 86 712 47 835 54 95 946 73044 355 957 68 74327 94 426 855.

75168 454 946 76153 406 515 40 828 960 77174 258 920 78866 702 13 889 79075 369 505 823 8007 202 300 596 96 629 796 853 969 81214 339 79 84 453 765 818 43 82040 225 358 745 997 83036 58 403 514 46 88 851 84014 117 478 535 683 942 85022 126 491 900 86151 518 654 710 830 87170 488 568 963 88154 80 505 08 52 808 89429 521 944 56 90353 413 66 812 98 99 91036 143 223 49 479 526 92019 192 393 752 94 937 93123 86 322 491 98 94669 850 95022 342 640 753 96042 139 522 61 730 970 95 97235 870 992 98070 431 561 85 652 785 941 99042 50 174 94 95 505 13 22 40 605 68 792 899

100324 866 101083 260 353 452 588 653 914 102045 460 784 103080 212 62 462 606 60 728 104263 500 18 58 698 105299 899 987 106041 93 222 484 579 641 107082 35 108476 914 27 109057 60 556 832 64 973 110037 330 111110 464 563 60 632 857 112434 509 71 753 63 71 826 89 994 113285 615 714 51 818 114400 13 525 602 115948 159 739 918 116551 741 945 117237 767 118387 545 735 822 119128 238 56 318 570 92 657 120294 550 652 76 721 88 824 121307 19 74 562 713 95 850 122429 733 910 123409 668 124156 835

125059 116 236 654 955 126018 362 409 99 520 87 781 127029 35 381 425 943 128088 530 129143 971 130040 52 166 241 602 84 878 131080 476 618 951 130083 145 58 133325 654 937 134344 476 622 135096 129 384 410 605 20 728 136052 609 15 34 54 137400 830 138538 42 624 43 52 743 139093 314 407 623 140253 90 141280 345 417 77 912 142603 918 143008 94 229 772 912 144286 305 514 643 704 40 906 145154 256 762 69 146152 464 83 147330 474 749 148031 169 149834 43 69 926

150066 235 578 688 151267 351 684 152168 223 634 861 925 153031 71 594 664 77 728 900 154132 704 85 915 155206 444 935 156364 784 157096 305 742 158060 506 32 54 686 761 809 957 159010 24 84 189 229 331 63 680 729 820 6

160171 273 596 963 161552 162054 536 645 921 7 163315 375 90 164072 99 432 62 704 165067 262 52 947 166564 763 99 167336 99 651 854 168275 990 19208 552 854 82

170019 63 560 883 172611 96 812 173604 717 851 174439 826 175352 423 718 972 176273 332 712 837 903 60 177047 150 268 723 831 178120 371 541 741 179053 87 136 305

180232 54 373 568 97 944 70 181094 296 528 722 885 182199 305 183027 128 375 513 49 82 649 734 956 184061 353 65 491 702 185938 186319 406 606 797 950 187346 846 979 187069 76 323 641 189070 1 174 85 237 478 744

190119 693 191162 663 192865 193001 65 148 393 566 82 718 913 194764 837 913 93

Kronika Zagłębia Dąbrowskiego

Oddział zagłębiowski mieści się w Sosnowcu, ulica Jasna 26, Dom Ludowy (parter) i czynny jest codzień od godz.8-ej do 13-ej.

Cieszcie się bezdomni

W „Ekspressie Zagłębia" z dnia 15 b. m. ukazał się obszerny artykuł pod szumnym tytułem „Najwięcej mieszkań wolnych w Sosnowcu i Dąbrowie". Z artykułu tego wynika, jak na dłoni, że... w Zagłębiu głód mieszkaniowy przestał istnieć, ba! setki izb stoją niezajęte, bo już nie ma na nich amatorów.

Wyobrażamy sobie z jakim zdumieniem artykuł ten czytali wszyscy ci, którzy gnieżdżą się do dziśiaj w ciasnych, wilgotnych suterynach lub przewiewnych poddaszach ,albo też mieszkańcy słynnej w Zagłębiu „Abisynii" i podobnych „kolonij". Przyznamy, że i nas zdumienie ogarnęło.

Radzimy autorowi tego elaboratu pofatygować się na spacer po ulicach Sosnowca i Dąbrowy i poszukać jedno- względnie dwuizbowego mieszkania. Bardzo szybko przekona się, że twierdzenie jego nie odpowiada prawdzie. Owszem — nie przeczymy — w Sosnowcu czy Dąbrowie spora ilość mieszkań nie może znaleźć nabywców, ale „Ekspress" zapomniał dodać, że są to mieszkania 3, 4 i więcej izbowe, których czynsz idzie w setki złotych miesięcznie.

A nie o takie mieszkania chodzi i nie takie mieszkania zlikwidują głód mieszkaniowy.

Zniknie on dopiero wtedy, gdy zaspokojone zostanie zapotrzebowanie na małe i tanie mieszkania, jedno czy dwuizbowe — a do tego jest, niestety, jeszcze daleko.

Dyrekcja kop. „Grodziec"
nie uznaje orzeczenia arbitrażowego

W orzeczeniu arbitrażowym oraz w umowie zbiorowej, zawartej przez Związki Zawodowe z Radą Zjazdu Przemysłowców Górniczych Zagłębia Dąbrowskiego, przewidziane zostały minimalne płace akordowe dla górników i ładowaczy.

Stawki te, w myśl tych układów, winny wynosić dla górników — 30 proc., dla ładowaczy — 25 proc. ponad dniówkę podstawową.

Tymczasem dyrekcja kop. „Grodziec" ustala sobie ceny akordowe w ten sposób, iż przy najwyższym wysiłku i przy najlepszych kwalifikacjach zawodowych — robotnicy nie są w stanie osiągnąć nawet 10 proc. ponad dniówkę podstawową.

Przeciwko tego rodzaju metodzie obliczania zarobku, niezgodnej z orzeczeniem i układem zbiorowym, sekretariat okręgowy C. Z. G. Zagłębia Dąbrowskiego wystąpił do miejscowej Inspekcji Pracy, domagając się w kop. „Grodziec" właściwego sposobu obliczania płac akordowych.

Wskutek tej interwencji w dniu 15 b. m. pod przewodnictwem Inspektora Pracy odbyła się wspólna konferencja, na której sekr. okręgowy C. Z. G. tow. Bielnik uzasadnił słuszność interwencji.

Przedstawiciele dyrekcji kopalni, widząc zdecydowaną postawę delegatów robotniczych, złożyli oświadczenie, iż płace akordowe zostaną natychmiast zrewidowane w ten sposób, by robotnicy pracujący w akordzie osiągali stawki przewidziane umową zbiorową.

Poza tym dyrekcja rozpatrzy zgłoszone reklamacje tych robotników, którzy w ubiegłych miesiącach nie otrzymali należnych im zarobków i po stwierdzeniu słuszności pretensji różnice zostaną uregulowane.

Kronika organizacyjna

18.I godz. 18 — w lokalu T.U.R., Pogoń, ul. Brecka-Orla — posiedzenie Zarządu Okręgowego Sekcji Stolarzy Centr. Zw. Rob. Przemysłu Budowlanego.

19.I godz. 16,30 — ogólne zebranie członków Oddziału C. Z. G. „Eltes" w Ząbkowicach. Ref. tow. Kowalczyk.

WIEC ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

W dniu 23 b. m. o godz. 10 rano w lokalu Związku w Będzinie przy ul. Kołłątaja 45, odbędzie się publiczny wiec robotników budowlanych, ceramicznych, stolarzy i pokrewnych zawodów, w sprawie *umowy zbiorowej.*

Referent tow. Kowalczyk.

Wspaniała Akademia
ku czci Andrzeja Struga

Staraniem Sekretariatu Okręgowego T. U. R. Zagłębia Dąbrowskiego odbyła się w dniu 16 b. m. w sali Teatru Miejskiego uroczysta żałobna Akademia dla uczczenia pamięci Wielkiego Bojownika o Socjalizm i i wielkiego pisarza Polski Pracującej Andrzeja Struga.

Mimo niepogody, sala Teatru zapełniona, nastrój podniosły świadczący o wielkim szacunku i przywiązaniu, jakim proletariat Zagłębia darzy tow. Struga.

Na sali zauważyliśmy przedstawicieli: Zarządu miasta Sosnowca, p. prezydenta Krukowskiego, Zarządu m. Dąbrowy Górniczej— tow. viceprezydenta Cupiała, Koła Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w osobach p. p. kierownika Żaka i Podlińskiego, Ogniska ZNP. Będzin p. Wróblewskiego, delegatów Stow. B. Więźniów Politycznych, Związku Legionistów i Polskiej Organizacji Wojskowej.

Poza tym kilkadziesiąt delegacji dzielnic PPS., Klasowych Związków Zawodowych, T. U. R.

Na scenie na tle sztandaru TUR. duży portret tow. Struga otoczony zielenią i Czerwonymi Harcerzami. Sala udekorowana licznemi flagami czerwonymi.

Akademię otwiera pieśń: „W mogile ciemnej" i „Sztandary w Kremlu" wykonane przez chór Związku Pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu pod batutą p. Sollacha.

Akademię zagaił przewodniczący Zarządu Okręg. TUR. tow. Rembowski i udzielił głosu sekret. generalnemu TUR. tow. Piotrowskiemu, który w swym przemówieniu scharakteryzował piękne i bogate życie tow. Struga, kładąc szczegółowy nacisk na jego działalność, jako Bojownika o wolność, niepodległość, tak podczas niewoli, jak i w Polsce niepodległej. Wreszcie, cytując niektóre fragmenty z książek tow. Struga, omówił Jego pracę literacką. Przemówienie tow. Piotrowskiego często przerywano burzą oklasków.

Na drugą, artystyczną część Akademii złożyły się: pieśni solo w wykonaniu p. p. Porębskiego i Woźniczko przy akompaniamencie p. Horbaczewskiej, recytacje wyjątków z powieści Struga „Z dziejów jednego pocisku" wygłoszone przez tow. B. Tuszyńskiego z T. U. R. „Pogoń" wiersza „Na w wykonaniu p. prof. Sieji przy akompaniamencie p. Rudzicza, deklamacja tow. Zasiadczykowej z T. U. R. „Pogoń"; wiersz „Na śmierć tow. Struga".

Akademię zakończyła sekcja sceniczna TUR. Piaski odegraniem dwuch fragmentów z „Róży" Żeromskiego.

Wszystkie występy stały na bardzo wysokim poziomie, nagrodzone też zostały rzęsistemi oklaskami.

W obawie
przed powodzią

Wskutek odwilży i obfitych opadów dość wydatnie przybrała woda w rzekach zagłębiowskich. W obawie przed ewentualną powodzią, która mogłaby zagrozić prowadzonym w Sosnowcu robotom regulacyjnym, kierownictwo tych robót wystawiło specjalne posterunki, które obserwują stan wód, by na wypadek większego przyboru wody poczynić odpowiednie kroki zabezpieczające przed zniszczeniem robót regulacyjnych.

Radio śląskie

WTOREK, DNIA 18 STYCZNIA B. R.

11.40 Fragmenty z baletu „Petruszka" Igora Strawińskiego. Ork. dyryguje Kompozytor — płyty. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert rozrywkowy — płyty. Fr. v. Suppe: Uwertura do opt. „Lekka kawaleria" (ork. dęta Odeon). 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Aureliano Pertile — tenor — płyty. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.18 Radio do słuchaczy w opr. Jerzego Tepy. 18.25 Piosenki Józefiny Baker — płyty. 18.45 Pogadanka śląskiego Związku Kółek Rolniczych w opr. inż. Eugeniusza Horaka. 18.55 Program na jutro. 23.00 Na paryską nutę — płyty.

ŚRODA, 19 STYCZNIA R. B.

11.40 Wacław Niemczyk — skrzypce (płyty). 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert — płyty. 14.15 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego w oprac. Andrzeja Machnickiego. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 Śmieszne melodie — płyty. 18.10 Wiad. sportowe. 18.15 Usuwajmy zakłócenia w odbiorze radiowym — pog. inż. Olgierda Chełmickiego. 18.25 Kukiełki śląskie. 18.45 Z życia gospodarczego Śląska: Znaczenie gospodarcze nowelizacji ustawy o państwowym podatku dochodowym — pog. Jerzego Godlewskiego. 18.55 Program na jutro. 20.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos... 23.00 Czy można prosić do tańca — płyty.

C. Z. G. przeciw przedsiębiorcom
w kopalniach

Dyrekcja kopalni zagłębiowskich cały szereg robót kopalnianych, związanych z produkcją i transportem węgla — powierza przedsiębiorcom, co doprawadza do tego, że — stawki umowne nie są przestrzegane.

Przedsiębiorcy ci niezwiązani żadną umową, uprawiają wyzysk w stosunku do robotników.

By położyć kres wyzyskowi i spowodować nałożenie obowiązku na wszystkie dyrekcje kopalń płacenia robotnikom stawek przewidzianych umową zbiorową, sekretariat okręgowy CZG. Zagłębia Dąbrowskiego wystosował do Ministerium Opieki Społecznej, pismo treści następującej:

„Ze względu na to, że wszystkie dyrekcje kopalń węgla w Zagłębiu Dąbrowskim z wyjątkiem kopalni: Gwarectwa „Hr. Renard" i T-wa „Franco-włoskiego", wprowadziły po kilku t. zw. przedsiębiorców, oddając im do wykonania cały szereg robót kopalnianych, tak na powierzchni, jak i na dole, jak to:

1) prowadzenie robót w kamieniu pod ziemią;

2) betonowanie głównych korytarzy;

3) czyszczenie ścieków;

4) ładunek i wyładunek materiałów biegowych;

5) często transport na rampie;

6) ładowanie węgla z zapasów;

7) ładowanie i transportowanie piachu do zamiatki;

8) prowadzenie robót w warsztatach mechanicznych i t. p.

a przedsiębiorcy ci robotników zatrudnionych przy wymienionych robotach, wyzyskują w sposób niedopuszczalny,

aby położyć kres tego rodzaju wyzyskowi, a szczególnie, by położyć kres uchylania się dyrekcji kopalń od stosowania płac, jakie są przewidziane w umowie dla robotników zatrudnionych w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego — niniejszym zwracamy się do Ministerium o nadanie układowi zbiorowemu pracy z dnia 12 lipca 1937 r., zawartemu pomiędzy Związkami Zawodowymi a Radą Zjazdu Przem. Górniczych — mocy powszechnie obowiązującej, w celu objęcia tym układem wszystkich robotników, wykonywujących pracę dla kopalń".

Sekretariat Okręgowy
C. Z. G. Z. D.

Przypuszczać należy, iż Ministerium przychylnie ustosunkuje się do postulatu zawartego w powyżej przytoczonym piśmie, normując warunki płacy i pracy robotników zatrudnionych przez przedsiębiorców.

Szkolenie robotników w Zagłębiu

Przed kilku dniami w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu odbyła się konferencja przedstawicieli Rządu, szkolnictwa, Funduszu Pracy, i zainteresowanych sfer przemysłowych, której tematem była sprawa zorganizowania akcji szkoleniowej pracowników technicznych dla potrzeb miejscowego przemysłu.

Szkolenie to polegałoby na organizowaniu specjalnych kursów dla robotników, mających już jakiś fach, przy czym pierwszeństwo do uczęszczania na kursy mieliby bezrobotni, którzy po przeszkoleniu otrzymywaliby odpowiednią pracę.

Poza kursami, tworzonoby przy niektórych zakładach przemysłowych — warsztaty do szkolenia dla robotników danego zakładu.

Szkolenie odbywać się ma drogą praktycznych prac, oraz przez organizowanie odpowiednich wykładów teoretycznych.

Na terenie Zagłębia narazie przewidziane są dwa kursy, jeden przy T-wie Kursów Technicznych w Dąbrowie Górniczej, drugi w Radomiu.

Koszty zorganizowania tych kursów, częściowo ma pokryć przemysł ,częściowo zaś Fundusz Pracy.

Uczestnicy kursów mieszkaliby w internatach, gdzie poza utrzymaniem otrzymywaliby również wychowanie społeczno - obywatelskie.

S sądów

Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał b. pracownika centrali telefonicznej w Dąbrowie Górniczej, 27-letniego H. L. Wesołowskiego, na rok więzienia z pozbawieniem praw za okradanie automatów tefonicznych.

Wykonanie wymierzonej Wesołowskiemu kary — zawieszono na 3 lata z uwagi na dotychczasową niekaralność.

Kronika Częstochowska

Oddział w Częstochowie mieści się Al. Wolności 48, tel. 20-37, Skrzynka pocztowa 75.

Na marginesie wywiadu

„Echo Częstochowskie" w numerze z dnia 16 b. m. zamieszcza wywiad z przewodniczącym wojewódzkiego komitetu Pomocy Zimowej, dr. Dziewulskim, który jest zarazem naczelnikiem wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego w Kielcach.

W wywiadzie uderza nas stwierdzenie mało obywatelskiego podejścia do Pomocy Zimowej osób, które według słów p. naczelnika... „mimo zadeklarowania składek i dobrej sytuacji materialnej, nie chcą płacić bez usprawiedliwionej przyczyny".

P. naczelnik uważa za słuszne i celowe opublikowanie czarnej listy tych obywateli. My ze swej strony ciekawi jesteśmy poznać te nazwiska, chociaż byśmy nawet metod nie pochwalili.

P. naczelnik wypowiedział się również w sprawie odrobków za udzieloną pomoc..." **Jestem zwolennikiem odróbki z wielu względów"** a oto dalsze jego słowa:

„Po pierwsze bezrobotny odrabiając nie będzie odnosił upokarzającego uczucia, iż otrzymuje jałmużnę, po drugie, wśród pobierających są osoby, które posiadają środki na przetrzymanie zimy. Myślę, że takim ludziom na wspomnienie, iż muszą odrobić, odechce się korzystania z Pomocy Zimowej".

Bezrobotni w swych żądaniach, na czołowym miejscu stawiają sprawę zatrudnienia, skoro jednak pracy nie otrzymują, mają prawo do pomocy zimowej bez „odróbki", bowiem fundusze na ten cel idą w większości ze sfer robotników pracujących, którzy ze swych głodowych zarobków, bez żadnych deklamacji dają, dają i jeszcze raz dają, a więc, gdy znajdą się w nędzy, mają prawo do pomocy.

Co zaś do drugiego powodu, to pytamy, gdzie jest ten „nader sprawny i prawidłowo funkcjonujący komitet?" Powinien on wiedzieć komu przyznać należy pomoc.

I wreszcie — zgadzamy się na to, że najlepszą pomocą jest zatrudnienie, ale nie pracą za zasiłek, za pomoc w naturze, lecz za pełny zarobek.

Komisja inwestycyjna działa

W dniu 15 b. m. obradowała Komisja Inwestycyjna Zarządu Miejskiego. Komisja rozpatrywała szereg wniosków, między innymi Klubu Radnych PPS. i Klasowych Związków Zawodowych w sprawie poprawy stanu ulic w dzielnicach robotniczych.

Na innym stanowisku stanęła większość radnych endecko - sanacyjnych, która większością wniosku tego nie przyjęła, wykazując tym samym swój stosunek do potrzeb sfer robotniczych.

Radni nasi zgłosili powyższy wniosek, jako wniosek mniejszości.

Dyrektor na warsztacie

Badając gospodarkę komisarycznego samorządu, województka komisja lustracyjna uznała za właściwe między innymi zaleceniami wprowadzenie stanowiska dyrektora szpitali miejskich.

Sprawa ta przechodziła różne fazy, gdyż po pierwsze wiązało się to z nowym obciążeniem budżetu i po drugie chodziło o wyszukanie odpowiedniego kandydata. Zdecydowano wreszcie rozpisać konkurs, który jednak nie doszedł do skutku.

Zanotujemy w formie pogłoski, że po częstochowskich kawiarniach głośno mówiono, iż stanowisko dyrektora chciałby objąć naczelnik wydziału zdrowia p. dr. Dziewulski. W czasie ostatniej inspekcji plotka ta przybrała formy oficjalnej, gdyż p. dr. Dziewulski, wizytując szpitale miejskie wyraźnie zapowiadał, „że jak on będzie dyrektorem szpitali miejskich w Częstochowie, to zaprowadzi ład i porządek".

Sprawa dyrektora szpitali miejskich w Częstochowie dojrzewa wraz z projektem likwidacji województwa kieleckiego.

Repertuar

KAMERALNY: „Artyści".

„SERCA ZA DRUTEM KOLCZASTYM"

24 b. m. zakupione przez R. T. P. D.

Tymczasem niech będzie
chociaż wiadukt

Istnieje projekt przebudowy częstochowskiego węzła kolejowego wraz z budową nowego gmachu dworca.

Istnieje też przejazd kolejowy przy zbiegu ulic Sobieskiego i Piotrkowskiej, przez który prawie nigdy nie można przejść.

W dni targowe, gdy jest większe nasilenie ruchu kołowego, gdy chłopi spieszą się na targ z produktami wiejskimi, bywa czasem tak, że tworzą się zatory przy tym przejeździe. Oczekuje się na zbawienne podniesienie szlabanów całymi godzinami.

Dzieci rano idące do szkół napotykają na przeszkodę nie do przebycia. Dawniej, lepiej wysportowane mogły przecisnąć się jakoś bądź pod wagonem, ale liczne wypadki przy tych karkołomnych eksperymentach położyły kres chodzenia po wagonach i obecnie dla ruchu kołowego i pieszego przejazd ten przeważnie nie jest brany pod uwagę.

Narazie więc przydałby się chociaż wiadukt umożliwiający normalny ruch w śródmieściu.

Widmo powodzi

Obfite śniegi, jakie spadły i obecna deszczowa pogoda spowodowały podniesienie się poziomu wody w Warcie o blisko półtora metra, zalewając niżej położone tereny.

Mając w pamięci widmo zeszłorocznej powodzi, chcielibyśmy usłyszeć o środkach zapobiegawczych uniemożliwiających zalanie terenów, które w zeszłym roku tak bardzo ucierpiały.

Gdy się nie ma na bilet...

Mieszkaniec wsi Kalej, gm. Węglowice, Adam Dreźniak, pragnął dostać się do domu. W tym celu wsiadł w Herbach do pociągu towarowego i na dachu wagonu jechał do Kalei.

Na wagonie został postrzelony przez strażników kolejowych. Dreźniak ma przestrzelone oba płuca.

Celnie potrafią strzelać p. strażnicy kolejowi.

Kina

LUNA: „Czar Cyganerii".
EDEN: „Miłość i łzy kobiety".
STYLOWY: „Zbuntowana".
ATLANTIC: „Zaginione Miasto".
ŚWIT: „Generał Sutter".

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.